

DZIEN

10 stron

10
GR.**BYDGOSKI**

ILUSTROWANY

DRAZ WYDAWNICTWA:**DZIEN POMORZA — DZIEN GRUDZIĄDZKI ILUSTROWANY — GAZETA GDAŃSKA — DZIEN KOCIEWSKI
GŁOS NIESZAWSKI (DZIEN CIECHOCIŃSKI) — GAZETA MORSKA ILUSTROWANA — DZIEN TCZEWSKI
ILUSTROWANY — DZIEN CHEŁMIŃSKI — GAZETA MOGILEŃSKA — — — — —**

Redakcja i Administracja: Bydgoszcz, ul. Marszałka Focha 12. Telefon: 22-18. Konto czekowe P. K. O. 206.868

Gwałtowne ataki powstańców na wszystkich frontach hiszpańskich

Olbrzymia bitwa powietrzna nad Madrytem

Madryt, 17. 12. (PAT.) Rada Obrony Madrytu ogłosiła następujący komunikat: Od 24 godzin powstańcy atakują na wszystkich odcinkach frontu madryckiego. Celem tych ataków jest odciągnięcie jak największych sił armii rządowej, aby ułatwić działania armii powstańczej, atakującej na odcinku Boadilla del Monte, gdzie powstańcy spotkali się z zaciekłym oporem. Wojska powstańcze ponawiają bez przerwy na tym odcinku swe ataki, używając wojsk zmortyzowanych.

Ostatnia bitwa powietrzna, jaka rozegrała się na froncie madryckim, należy do największych od początku oblężenia Madrytu. Eskadra powstańcza liczyła 20 trzymotorowych bombardujących Junkersów, których atak popierało 28 samolotów myśliwskich typu „Heinkel”. Podczas bombardowania dzielnicy Qua-

tro Caminos przeciwko eskadrze powstańczej wyruszyło 25 samolotów rządowych. 5 samolotów powstańczych stracono. Eskadra rządowa nie poniosła żadnych strat.

Na froncie Asturii powstańcy zaatakowali pozycje rządowe pod Olivares. Celem tego ataku było przecięcie połączeń komunikacyjnych wojsk rządowych. Atak został odparty.



Czołgi sowieckie na ulicach Madrytu

Pierwsze audiencje u króla Jerzego VI

Londyn, 17. 12. (PAT.) Król Jerzy VI przyjął dzisiaj ministra spraw zagr. Edena i ministra wojny Duff Coopera.

Książę Windsor w Enzesfeld Niebywały ruch w miasteczku

Wiedeń, 17. 12. (PAT.) Miasteczko Enzesfeld cieszy się od chwili gdy w nim przebywa książę Windsor, niezwykłym powodzeniem. Wszystkie hotele są do ostatniego miejsca zajęte. Napływ ciekawych spowodował wzrost cen żywności. Linia telefoniczna, łącząca Enzesfeld z główną siecią telefonów jest do tego stopnia przeciążona rozmowami, iż musiano założyć kilka dodatkowych linii. Książę Windsor nie opuścił dotychczas ani na chwilę pałacu barona Rotschilda.

Po raz piąty

Motta wybrany prezydentem Szwajcarii

Bern, 17. 12. (PAT.) Obecny szef departamentu politycznego Narodowej Rady Federalnej (stanowisko, odpowiadające w Szwajcarii stanowisku ministra spr. zagr.) Motta został dziś po raz piąty wybrany przez zgromadzenie narodowe prezydentem konfederacji Szwajcarskiej. Wiceprezydentem został Baumann.

Przed dwoma dniami prezydent Motta obchodził 25-lecie wejścia w skład rządu szwajcarskiego, w którym zajmował ówczesne stanowisko. Prz. 25 laty, 14 grudnia 1911 r. zgromadzenie federalne mianowało go członkiem rady federalnej, której przewodniczył w latach 1915, 1920, 1927 i 1932.

Rozmowa na Quai d'Orsay

Paryż, 17. 12. (PAT.) Minister Spr. Zagr. Rumunii Antonescu dzisiaj rano o godz. 10 m. 30 odwiedził Quai d'Orsay. Rozmowa z min. Delboscem trwała do godz. 11.45.

W południe min. Antonescu był przyjęty na audiencji przez prezydenta Lebruna, który następnie podejmował go śniadaniem.

Przyłączenie Podgórze do Torunia

Rada Ministrów uchwaliła projekt ustawy

Warszawa, 17. 12. (PAT.) Na dzisiejszym posiedzeniu Rady Ministrów, m. innymi uchwalono przyjąć projekt ustawy o zniesieniu gminy miejskiej Podgórze w powiecie toruńskim i włączeniu jej do gminy miejskiej Toruń.

Gdzie jest Czang-Kai-Szek

Czy wywieziono go z Sian-Fu?

Nankin, 17. 12. (PAT.) Wielkie wrażenie w kołach rządowych wywarła wiadomość, iż samolot Czang - Sue - Lianga, który wyruszył z Sian - Fu, wylądował w Taiyuaniu, stolicy prowincji Szansi. W samolocie tym znajdowało się 5-ciu pasażerów. Nie jest wyłączone, iż jednym z nich jest Czang-Kai-Szek.

Z drugiej strony, jak zaznacza Reuter,

Współtowarzysz Czang-Kai-Szeka już na wolności

Nankin, 17. 12. (PAT.) Czaing-Ting-Wen, który był aresztowany razem z Czang-Kai-Szekiem wysłał z Sian-Fu depezę,

17 dywizyj maszeruje na Sian-Fu na odsiecz Czang-Kai-Szekowi

Tokio, 17. 12. (PAT.) General Hoing-Czin, mianowany przez rząd nankiński dowódcą ekspedycji karnej przeciwko Czang-Sue-Liangowi, zmobilizował, we-

jednym z przyjaciół Czang - Kai - Szeka — Czang - Tin - Uen telefonował z Loyang, że Czang Kai - Szek znajduje się ciągle jeszcze w Sian - Fu i że życie jego nie zagraża niebezpieczeństwo.

Gubernator prowincji Szansi Yen - Si - Szan jest lojalny wobec rządu nankińskiego.

w której zawiadamia, że został zwolniony i udaje się samolotem do Nankinu.

dług agencji Domei, 17 dywizyj, wysyłając w kierunku Sian-Fu 10 samolotów. Wojska rządowe zajęły Hien-Yang. Miejscowość ta jest odległa o 15 mil na pół-

Stan zdrowia Ojca św.

Citta del Vaticano, 17. 12. (PAT.) Stan zdrowia Ojca św. jest w dalszym ciągu zadowalający.

Ojciec święty codziennie odbywa konferencję z kardynałem sekretarzem stanu Pa celli na temat spraw bieżących Kościoła.

Ofiara P. Prezydenta RP. zamiast podarków gwiazdkowych

Warszawa, 17. 12. (PAT.) Zamiast do rocznych podarków gwiazdkowych dla dzieci, Pan Prezydent R. P. przeznaczył kwotę zł tysiąc na najbardziej potrzebne dzieci miasta Warszawy do dyspozycji Pani Marszałkowej Aleksandry Piłsudskiej.

Delegacja Zw. Legionistów z Bydgoszczy u P. Premiera

Warszawa, 17. 12. (PAT.) P. Premier gen. Sławoj-Składkowski przyjął w dniu dzisiejszym: delegację Zw. Legionistów z Bydgoszczy w osobach pos. Dudzińskiego, dr. Bermańskiego i p. Kanickiego, delegację rady naczelnej Zw. Strzeleckiego w osobach prezesa mec. Paschalskiego, komendanta głównego płk. Frydrycha i sen. Dobaczewskiego, wreszcie delegację z Polesia z pos. Stanisławem Olewnińskim, dyr. Kadenacym i p. Brezą.

Awanse urzędnicze na Nowy Rok

(x) Warszawa, 17. 12. (tel. wt.) Na Nowy Rok kilkanaście tysięcy urzędników, nauczycieli i kolejarzy otrzyma awanse.

Przed wszystkim otrzymają awanse urzędnicy, którzy w ciągu dziesięciu lat nie posunęli się w hierarchii służbowej, kandydaci, którzy przed dwoma laty wskutek przegrupowania przeszli do niższych szczebli — oraz ci, którzy zasłużyli na awans specjalnymi zasługami i zdolnościami.

nocny-zachód od Sian-Fu. Pod Huahsien, 70 mil na północny-zachód od Sian-Fu wojska Czang-Sue-Lianga toczą rzekomo zacięte walki z armią nankińską.

Już jest skłonny do rokowań

Nankin, 17. 12. (PAT.) Prasa chińska donosi, że Czang - Sue - Liang stał się pod wpływem działań wojsk rządowych skłonny do rokowań, mających na celu załagodzenie konfliktu, wywołanego aresztowaniem Czang - Kai - Szeka. W międzyczasie doradca Czang - Kai - Szeka, Donald, odleciał do Sian - Fu. Wyniki jego układów, mających — jak podkreśla tutejsza prasa — charakter prywatny, nie są dotychczas znane.

Czang - Sue - Liang wysłał do żony wiceministra wojny Czen - Czena depezę z zawiadomieniem, że pogłoski o zabicu jej męża są nieprawdziwe.

Inauguracja Kursu Wiedzy o Morzu Polskim dla Polaków - studentów z zagranicy

Warszawa - Gdynia 1936-37

W dniu 14 bm. wieczorem odbyła się w lokalu Klubu młodzieży polskiej z zagranicy w Warszawie uroczysta inauguracja Kursu Wiedzy o Morzu Polskim dla Polaków-studentów z zagranicy, urządzonego przez Kolegium Międzynarodowych Wykładów Akademickich im. Marszałka Piłsudskiego w porozumieniu ze Światowym Związkiem Polaków z Zagranicy.

Uroczystość zagał rektor Kolegium prof. **Hilarowicz** jako kierownik kursu, po czym przemawiali: dyrektor Światowego Związku Polaków z zagranicy p. **Stefan Lenartowicz**, prezes Okręgu warszawskiego Ligi Morskiej i Kolonialnej h. minister inż. **Antoni Kamiński**, przewodnicząca Oddziału Kobiecego Ligi Morskiej i Kolonialnej p. **Lucyna Kotarbińska**, prezes Okręgu Zarządu Akademickiego Związku Morskiego (w zastępstwie prezesa Zarządu Głównego) p. **Przemysław Wodzinowski**, przedstawiciele młodzieży polskiej z zagranicy pp. **Łukaszewski** (Stany Zjednoczone Am. Pół.), **Siuda** (Czechosłowacja), **Materk** (Argentyna) i **Paskiewicz** (Litwa), tudzież prezes Klubu Młodzieży Polskiej z zagranicy p. **Wardas**.

Następnie wygłosili wykłady inauguracyjne pp. radca **Michał Pankiewicz** (w zast. chorego wiceprezesa Zarządu Głównego LM i Kol. p. J. Dębskiego) o zadaniach i działalności Ligi Morskiej i Kolonialnej i **plk. dr.**

Wyjazd p. Wojewody Raczkiwicza do Warszawy

W dniu 17 grudnia r. b. p. Wojewoda Pomorski **Władysław Raczkiwicz** w godzinach wieczornych wyjechał w sprawach służbowych do Warszawy, gdzie zabawi dwa dni.

P. min. Papee u p. Wojewody Raczkiwicza

Wczoraj, dnia 17 bm. ustępujący z Gdańska Komisarz Generalny Rzęplitej p. min. **Papee** złożył p. Wojewodzie **Raczkiwiczowi** wizytę pożegnalną.

Zamiast życzeń świątecznych Ofiara p. Wojewody Raczkiwicza

W dniu 17 grudnia p. Wojewoda Pomorski **Wł. Raczkiwicz** zamiast wysyłania życzeń z okazji świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku złożył na ręce przewodniczącego Wojewódzkiego Komitetu Pomocy Zimowej Bezrobotnym kwotę 100 zł.

Nowy skład Naukowej Rady Wychowania Fizycznego

Warszawa, 17. 12. (PAT). Wiceprzewodniczący Rady Naukowej Wychowania Fizycznego gen. dr. **Stanisław Rouppert** został przyjęty, dziś we czwartek przez p. ministra Spraw Wewn. gen. **Sławoj - Składkowskiego**. Gen. Rouppert przedstawił p. ministrowi do akceptacji nowy projektowany skład Rady Naukowej na najbliższą kadencję dwuletnią (lata 1937/38).

Ponieważ skład Rady Naukowej ustalany jest przy współdziałaniu pp. Ministrów W. R. i O. P., oraz Spraw Wewnętrznych, przebieg w najbliższych dniach gen. **Rouppert** przedstawi projektowany skład Rady również p. min. **Świętosławskiemu**.

Nowy skład rady podamy po ostatecznym uzgodnieniu.

W metropolii świata

Absurdalnie wielki ruch na ulicach New Yorku

Nowy Jork, 17. 12. (PAT). W miarę wzrostu ludności Nowego Yorku, oraz poprawy warunków gospodarczych, ruch na ulicach metropolii dochodzi do rozmiarów, graniczących niemal z absurdem. Uregulowanie ruchu z pomocą auto matycznych świateł dało tylko minimalną i czasową poprawę tych stosunków.

W rzeczywistości w niektórych godzinach dnia oraz w niektórych sezonach, jak n. p. przedświątecznym, ruch na ulicach nowjorskich staje się zupełnie niemożliwy.

Henryk Elle o stosunku króla Stefana Batorego do Gdańska (z powodu 350-lecia zgonu). Uroczystość miała charakter bardzo podniosły.

Kurs ten będzie trwał przez kilka miesięcy w Warszawie, po czym w lecie 1937 przeniesie się do Gdyni, gdzie odbędą się wykłady związane z terenem.

Warunki pracy i płacy robotników rolnych w Wielkopolsce i na Pomorzu

Poznań, 17. 12. (PAT). W dniach 15 i 16 grudnia 1936 r. obradowała w Poznaniu nadzwyczajna komisja rozjemcza, powołana przez Min. Opieki Społ. dla ustalenia warunków pracy i płacy robotników rolnych w województwach poznańskim i pomorskim.

Orzeczeniem nadzwyczajnej komisji rozjemczej ogólne warunki pracy pozostaną na ogół bez zmiany, płace zaś gotówkowe dla chałupników, rzemieślników i sezonowych robotników zostały podwyższone.

Potężne forty otoczone naturalnymi parkami budują Niemcy nad Renem

Paryż 18. 12. (PAT). Przed kilku dniami prasa francuska przyniosła alarmujące informacje na temat zbrojeń niemieckich na granicy niemiecko - szwajcarskiej i niemiecko - francuskiej, wzdłuż Renu naprzeciw francuskiej alzacji. W dniu dzisiejszym informacje powyższe, które początkowo prasa francuska przedrukowała na podstawie informacji szwajcarskich, przynosi obecnie „Figaro” w relacji swego nadzwyczajnego korespondenta. Korespondent ów donosi, że natychmiast po obsadzeniu Nadrenii przez wojska niemieckie, niemiecki sztab generalny przystąpił do gorączkowego fortyfikowania trójkąta granicznego między Francją a Szwajcarią. Ufortyfikowano strefę począwszy od miejscowości **Loerrach**, dominującą nad doliną **Wiese**, następnie przystąpiono do fortyfikowania wyniosłości **Istein**, dominująca nad całą szerokością pasma gór **Hardt**

między **Milhuza** a **Renem**. Całą tę okolicę zamieniono na park naturalny, będący pod dozorem specjalnej formacji. W parku tym zainstalowano ciężką artylerię a poza tym, jak stwierdził korespondent, szereg wiossek i miasteczka księstwa badenskiego przystosowano do celów obronnych. Prace fortyfikacyjne na odcinku wzdłuż Renu trwać mają bez przerwy.

Jak informuje korespondent, cztery dni temu specjalna formacja, złożona z oddziałów szturmowych, zainstalowana została w **Loerrach** i okolicy. Formacja ta nosi nazwę tajnego korpusu granicznego.

Korespondent donosi dalej, iż pewnej nocy przybyły poważne transporty amunicji i broni do **Loerrach** i ulokowane zostały w poszczególnych punktach ufortyfikowanych wzdłuż całego odcinka pogranicznego.

DO DZIAŁAŃ NA TYŁACH PRZECIWNIKA

Piechota powietrzna

Nowy rodzaj wojska wprowadza armia francuska

Paryż, 17. 12. (PAT). „Figaro” na podstawie informacji z kół wojskowych, podaje szereg danych na temat organizacji nowej broni, t. zw. piechoty powietrznej, na wzór istniejącej już tego rodzaju formacji w **Sowietach**. Broń ta, która budzi powszechne zaciekawienie,

nie, została niedawno powołana do życia zarządzeniem ministra lotnictwa i ministra obrony narodowej i będzie miała za zadanie działanie na tyłach przeciwnika. Jednostki piechoty powietrznej składać się będą z oddziałów piechoty oraz eskadr samolotów transporto-

wych. Żołnierze, należący do tej broni, uzbrojeni będą w broń automatyczną na samolotach i tam albo będą lądować przy pomocy spadochronów, albo też o ile warunki terenowe pozwolą, będą lądowali normalnie. Obecnie już przewidziane jest utworzenie 2 grup piechoty powietrznej, jednej w **Reims**, a drugiej w **Algierze**. Do broni tej werbowani będą ochotnicy z piechoty. Dotychczas napływ ochotników jest bardzo poważny, stosowana jest więc surowa selekcja.

Gospodarka finansowo budżetowa samorządów Okólnik Ministerstwa Spraw Wewn.

(ch) Warszawa 17. 12. (tel. wł.). Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wydało okólnik o gospodarce finansowo - budżetowej związków samorządowych i opracowaniu budżetów na rok 1937-38. Okólnik ten ma donieść znaczenie ze względu na to, że objęte są w nim obowiązki związków samorządowych, w odniesieniu do całokształtu życia gospodarczego i oświatowo-kulturalnego.

„Dar Pomorza” w drodze na Tahiti

Warszawa, 17. 12. (PAT). Statek szkolny Państwowej Szkoły Morskiej „Dar Pomorza” po dwutygodniowym postoju na wyspach Galapagos, w dniu 8 grudnia udał się w dalszą drogę. Świąta Bożego Narodzenia zastaną „Dar Pomorza” na Oceanie Spokojnym w drodze na Tahiti. Na statku wszystko w porządku.

Kłamliwa ulotka endecka

Kraków, 17. 12. (PAT). Na terenie Krakowa kolportowano w ostatnim czasie nielegalną ulotkę, wydaną anonimowo na cyklostylu, przedstawiającą tendencyjnie i nieprawdziwie rolę „ruchu wszechpolskiego” i Legionów w czasie wielkiej wojny i w dziele odzyskania niepodległości. Organa policji państwowej, śledząc za źródłem tych ulotek, przeprowadziły rewizję w lokalu Młodzieży Wszechpolskiej w Krakowie, gdzie znaleziono kilkadziesiąt sztuk tej ulotki, którą skonfiskowano.



Demonstracje bezrobotnych w Gnieźnie

(ch) Gniezno, 17. 12. (tel. wł.). Dziś rano przed ratuszem w Gnieźnie zebrał się tłum bezrobotnych, składający się z około 5000 osób. Gdy delegaci zebranych udali się do prezydenta miasta dr. **Gałęskiego** i wysunęli żądanie by zasiłki świąteczne zamiast w naturze wypłacono w gotówce, część demonstrantów wtargnęła do magistratu i zdemolowała urządzenie wewnętrzne a także wybiła dużą ilość szyb. Po chwili na miejsce przybył oddział policji w hełmach i rozprużył demonstrantów. W mieście panuje spokój.

Tylko do Hurtowni

KAPCZYŃSKIEGO



Szeroka 35
9280

Zgon wybitnego dziennikarza polskiego w Ameryce

Nowy Jork, 17. 12. (PAT). W mieście Toledo w stanie Ohio zmarł w 60-tym roku życia **Tomasz Kozak**, jeden z najwybitniejszych dziennikarzy polskich na wychodźstwie. Miał być w swoim czasie naczelnym redaktorem „Dziennika Polskiego” w Detroit.

Anglia boi się rozbrajać

Decyzja o niewycyfywaniu ze służby starych krążowników

Londyn, 17. 12. (PAT). **Sir Samuel Hoare** oświadczył w izbie gmin, że ze względu na sytuację międzynarodową rząd angielski postanowił nie wycyfywać 5 krążowników, które osiągnęły już określoną granicę lat. Rząd Stanów Zjednoczonych, poinformowany o zamiarze rządu brytyjskiego, nie uczy-

nił ze swej strony żadnych zastrzeżeń w tej sprawie. Rząd japoński dotychczas nie udzielił żadnej odpowiedzi.

Krążownicy, o których mówiono w izbie gmin, są to: „Cardiff”, „Ceres”, „Caledon”, „Calypso”, „Caradox”.

Ras Imru poddał się Włochom

Ostatni ośrodek oporu Abisyńczyków złamany

Addis Abeba, 17. 12. (PAT). **Ras Imru** po kilku utarczkach poddał się wojskom włoskim. W ten sposób ostatni ośrodek oporu w zachodniej Abisynii został opanowany. Oddziały **Rasa Imru** były zaopatrzone we

współczesną broń. Kolumny włoskie, którym poddały się oddziały **Rasa Imru**, zabrały kilka tysięcy karabinów i liczne karabiny maszynowe.

żelaznych, lub miejskiej kolei podziemnej. Oprócz tego w użyciu jest już jeden tunel pod rzeką **Hudson** do **New Jersey** dla samochodów, a drugi tego samego typu pod rzeką **Hudson** buduje się obecnie.

O rozmiarach ruchu miejskiego podziemnego najwymowniej świadczą świeżo ogłoszone statystyki. Od 1 lipca 1935 roku do 1 lipca 1936 r. miejskie koleje podziemne przewiozły 3 miliardy 40 milionów pasażerów.

Samochody, których w samym Nowym Yorku jest 900.000 (oraz 500.000 przejeżdżnych z poza miasta lub stanu) wloką się w 8-miu lub więcej rzędach jak ślimaki, tak, że czasem o wiele prędzej dochodzi się do celu pieszo niż autobusem lub samochodem.

To też coraz częściej podnoszą się głosy, żądające wybudowania kosztów choćby miliardów sieci podziemnych tuneli, przeznaczonych wyłącznie dla samochodów. Nowy Jork podminowany jest wprawdzie niezliczonymi tunelami, ale te służą wyłącznie do użytku

Na straży pokoju... Po wizycie gen. Samsonowici (Od własnego korespondenta)

Warszawa, w grudniu
Pobyt w Polsce rumuńskiego szefa sztabu generalnego gen. Samsonowici był nowym doniosłym dowodem zażyłości polsko - rumuńskiej oraz ścisłej współpracy obu armii w ramach dwustronnego sojuszu, o którym mówił Marszałek Piłsudski, że jest „s o j u s z e m s e r c e”.

Współpraca ta odbywa się na tle wielkiego wysiłku dobrojeniowego, dokonywanego w Rumunii pod egidą króla Karola II. Staraniom i wysiłkom tego monarchy zawdzięcza przede wszystkim Rumunia rozwój swego wojska w czasach ostatnich, jego modernizację i motoryzację, rozwój swego lotnictwa, broni pancernej, i t. d. O rozmiarach tego wysiłku świadczy fakt, że budżet wojskowy Rumunii w ostatnich latach wzrósł czterokrotnie w porównaniu do okresu 1923—1933 r., osiągając sumę 8 miliardów lei.

W miarę, jak wzrasta wartość militarna Rumunii rośnie jednocześnie znaczenie polityczne tego państwa, leżącego podobnie jak Polska, na krańcach Europy i cywilizacji zachodniej.

Praca króla Karola II nad rozwojem sił rumuńskich nie ogranicza się wszakże do zagadnień wojskowych. Oddany całym sercem swemu krajowi, demokratyczny ten nawskroś monarcha jest w państwie swoim pionierem wszelkiego postępu. Pragnie on uczynić Rumunię wielką nie tylko obszarem, ale i kulturą, oraz myślą polityczną, mając na uwadze utrzymanie niezależnej i mocnej pozycji tego kraju na szachownicy międzynarodowej.

Wzmocnienie węzłów polsko-rumuńskich na wszystkich odcinkach jest wyrazem tych tendencji, którym patronuje król Karol II. Sojusz polsko-rumuński podnosi bowiem znakomicie znaczenie obu państw sprzymierzonych. Wytwarza on łączność między Bałtykiem a morzem Czarnym, co pod każdym względem ma doniosłe znaczenie polityczne i gospodarcze.

Polska i Rumunia stanowią już dziś mocno obwarowany mur, za którym mieszka 53 milionów ludności. Bariera ta oddaje znaczne usługi obu krajom. Zbliża Polskę do morza Czarnego i Śródziemnego oraz do Lewantu, a Rumunie do Bałtyku, państw skandynawskich, a w dalszej perspektywie do Anglii.

Bariera ta oddaje jednak cenne usługi również Europie, stojącej wobec niebezpieczeństwa rozbicia na dwa bloki ideologiczne oraz wobec groźnej kampanii, wychodzącej z pewnej strony na rzecz krucjat doktrynerskich i współczesnych wojen religijnych. Wypadki w Hiszpanii stanowią poważne ostrzeżenie dla narodów cywilizowanych, które chcą uniknąć rozbicia wewnętrznego, a które „nie pragną by zrobiono z nich to, czego dokonano w krajach azjatyckich i barbarzyńskich”, jak to sformułował nie dawno francuski, lewicowy minister wojny, Edward Daladier. Tym lepiej wszakże zarysowuje się w tych warunkach znaczenie solidarnej współpracy polsko - rumuńskiego operującego na nieprzerwanej linii od morza do morza.

Zapewne zupełnie inaczej i znacznie groźniej potoczyłyby się w Europie wypadki, gdyby na straży pokoju w środkowo - wschodniej części kontynentu nie stał obronny, lecz czujny i czynny zarazem, zwarty sojusz polsko-rumuński. Nie dziwnego jednak, że wobec niepokoju, panującego dość powszechnie, między innymi z powodu obaw, jakie mogą wywołać dalsze komplikacje dokoła spraw hiszpańskich, ścisłe współdziałanie polskiego i rumuńskiego sztabu narzuca się w myśl sojuszu w całej pełni. Wyrazem tego była wizyta gen. Samsonowici w Warszawie, którego opinia polska witała serdecznie i z zadowoleniem, jako wybitnego przedstawiciela sojuszniczej armii.

Oba kraje kierują się dziś bowiem tą samą myślą, a polityka ich rozwija się według tej samej linii. Zarówno

Krwawe łuny na Dalekim Wschodzie „Chiny należą do rodziny Czang...“

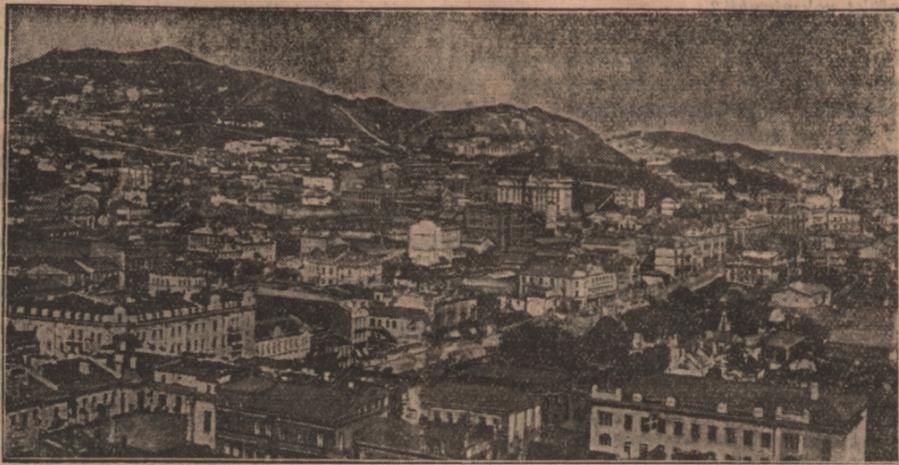
Kto z kim i przeciw komu? — Co się dzieje w Chinach?

Bunt marsz. Czang Suelianga przeciwko marsz. Czang Kajszeckowi i Kuomintangowi jest sam w sobie zrozumiały na tle dwóch przeciwstawnych i zwalczających się tendencji młodych Chin w obliczu Japonii. Niewyjaśnione natomiast i tajemnicze są dotąd okoliczności i warunki, w jakich się odbyła akcja marsz. Czang Suelianga. Kto za nim stoi, kto jego akcją kieruje, czy Moskwa czy Tokio, trudno o tym wypowiedzieć się już dzisiaj, pomimo zaprzeczeń idących z Moskwy i zagadkowego milczenia i spokoju ujawnianego przez Tokio.

Dla zrozumienia jednak sytuacji i oceny czynników działających obiektywnie w ro-

ślą przełamać opór północnych generałów. Od tego czasu Chiny tkwią ciągle w okresie wychowawczym. Jak twierdzą przywódcy Kuomintangu, Chiny nie dojrzały jeszcze do rządów konstytucyjnych. Naród musi z konieczności podlegać dyktaturze partii tak długo, póki ostatecznie nie wdroży się do rządów parlamentarnych.

Kuomintang rządzi krajem za pośrednictwem swego centralnego komitetu wykonawczego, złożonego z około 200 osób, który z kolei przekazuje władzę swemu „stałemu komitetowi”; z drugiej strony partia sprawuje kontrolę nad centralnym rządem poprzez swoją „radę polityczną”. Wice-



Władystok

zwoju obecnych wydarzeń niezbędne jest poznanie programu Kuomintangu i układu sił w rządzie centralnym.

Według programu ogłoszonego przez Sun Jatsena, Chiny republikańskie powinny przejść trzy kolejne etapy narodowej przebudowy, a mianowicie, okres wojskowy, wychowawczy i konstytucyjny. Okres wojskowy został zakończony w r. 1928, kiedy wódz partii narodowej, marsz. Czang Kajszek zdo-

łował przełamać opór północnych generałów. Od tego czasu Chiny tkwią ciągle w okresie wychowawczym. Jak twierdzą przywódcy Kuomintangu, Chiny nie dojrzały jeszcze do rządów konstytucyjnych. Naród musi z konieczności podlegać dyktaturze partii tak długo, póki ostatecznie nie wdroży się do rządów parlamentarnych.

Marsz. Czang jest jednak zbyt zajęty,

Na froncie walki z analfabetyzmem Z Państwowej Rady Oświecenia Publicznego

Pod względem walki z analfabetyzmem symptomatyczne było ostatnie posiedzenie Państwowej Rady Oświecenia Publicznego. Z wygłoszonych referatów i dyskusji wieje głęboka troska o oświatę powszechną. Postawiono realny plan opanowania braków w tej dziedzinie.

Stan ilościowy naszej oświaty powszechnej budzi obawy ze względu na obronność państwa i ogólny stan kultury narodowej w przyszłości. Przecież 1.000.000 dzieci bez szkoły powszechnej, 2.500.000 bez szkoły dokształcającej i 5.000.000 dorosłych analfabek nie może nie napawać troską. A jednak od roku szkolnego 1930/31 nie powiększono liczby etatów nauczycielskich. Ze narastającą falą analfabetyzmu zdołano opanować, iż nie przybrała groźniejszych rozmiarów; że nie załamało się powszechne nauczanie, zasługa to pracy i wysiłków ofiarnego nauczycielstwa szkół powszechnych.

Według słów Pana Ministra W. R. i O. P. mamy obecnie w szkołach powszechnych przeszło 5 milionów dzieci w wieku obowiązku szkolnego. Liczba etatów nauczycielskich wynosi około 70.000. Prosty rachunek wykazuje, że obciążenie jednego nauczyciela przekracza liczbę 70 dzieci. Obciążenie to zbyt wysokie, by skutecznie móc realizować założenia statutu publicznych szkół powszechnych i osiągnąć wyniki, określone

programem nauczania. Ale nauczycielstwo nie opuszczało rąk, pracowało gorliwie, ale często jednak kosztem obniżania się poziomu nauczania.

Jak w życiu gospodarczym — i w szkolnictwie odbiliśmy już od dna kryzysu. Na wzmiankowanym już zebraniu P. R. O. P. poinformował Pan Minister Świętosławski członków Rady, iż w roku szkolnym 1936/37 powiększono liczbę etatów naucz. o 2.000. Ministerstwo W. R. i O. P. opracowało ramowy plan wyjścia z impasu na najbliższe 3 lata. W ciągu tych lat corocznie przewiduje się powiększenie liczby etatów o 4.000. Więc dla 12.000 absolwentów seminariów nauczycielskich otworzy się warsztat pracy, zlikwiduje tym samym zupełnie chroniczne od lat bezrobocie wśród kandydatów do zawodu nauczycielskiego, a wobec tendencji słabej niżki ilości dzieci w wieku obowiązku szkolnego w następnych najbliższych latach zdoła się opanować falę analfabetyzmu. Należy tylko dążyć jeszcze do mniejszego obciążenia etatów nauczycielskich liczbą dzieci, a pokona się analfabetyzm zupełnie, stworzy dobrą szkołę powszechną budzącą pełne zaufanie. Wysiłki Ministerstwa WR i OP oraz ofiarna postawa nauczycielstwa, rokują jak najlepsze nadzieje.

K. E.

Polska jak i Rumunia są przeciwne podziałowi Europy na bloki, oba narody chcą zachować pozycje niezależne, jedno i drugie państwo przywiązane jest do pokoju, lecz gotowe zarazem do obrony swej cywilizacji. Nieporozumienia, jakie zarysowały się przejściowo między Warszawą a Bukaresztem, ku niewątpliwemu zadowoleniu obu stron trzecich, należą już dziś do przeszłości.

Zbliżenie polsko - rumuńskie znacząca się na wszystkich odcinkach. Niebawem gościć będziemy

prezesa rumuńskiego Banku Narodowego. Do Bukaresztu uda się minister Beck, by rewizytować min. Antonescu. Zapowiedziany jest poza tym przyjazd do Polski króla Karola II, którego społeczeństwo nasze powita uroczystie i serdecznie, jako dostojnego i znakomitego kierownika oraz odnowiciela sojuszniczej Rumunii.

Tak pomyślnie rozwijające się stosunki polsko-rumuńskie stanowią doniosły czynnik na szachownicy europejskiej, czego nikt lekceważyć nie może.

Z
NIVEA
wykorzystał
najlepiej do-
broczynne
działanie
słońca!

by mógł sam, jako głowa partii, manipulować jej skomplikowaną maszyną. Ołbrzymie wpływy w łonie partii posiadają dwaj bracia Czen, Czen Kuofu i Czen Lifu, stąd też popularne jest w Chinach przysłowie: „C z a n g o u a t i e n h s i a, C z e n c z a t a n g”, co znaczy: „Chiny należą do rodziny Czang, partia — do rodziny Czen”.

Na ostatnim zjeździe Kuomintangu 60 proc. delegatów stanowili ludzie braci Czen, popularnie zwanych C. C., a jeden z braci wybrany został na członka centralnego komitetu wykonawczego większą ilością głosów niż gen. Czang, co podobno było jedną z przyczyn ostatniego konfliktu pomiędzy Czangiem a C. C. Pod bezpośrednią kontrolą Czen Lifu pozostawał departament organizacyjny Kuomintangu oraz specjalny departament personalny, który po ostatnim kongresie przejął gen. Czang. Ponadto C. C. sprawują kontrolę nad innymi organami Kuomintangu. Poza maszyną partyjną, organami podrzędnymi Kuomintangu i prowincją Kiangsu, bracia Czen operują swoje rządy na t. zw. „korpusie C. C.”, organizacji o charakterze wojskowym, działającej głównie poprzez partię, w odróżnieniu od „niebieskich koszul”, organizacji Czang Kajszecka, działającej w łonie armii.

Zasadniczą kwestią, dzielącą marsz. Czanga i braci Czen jest stosunek do poczynań Japonii w Chinach. Na jednym z ostatnich zjazdów przywódców „niebieskich koszul” marsz. Czang Kajszek oświadczył m. in.: „Zagadnienie japońskie nie jest naszą aktualną sprawą. Tak samo nie jest aktualną sprawą inwazja naszych północno-wschodnich prowincji i Dżeholu. Jeżeli zdołamy utrzymać „status quo”, wystarczy to nam na razie. Utrata małego terytorium nie wiele znaczy dla rządu rewolucyjnego. Ruch rewolucyjny musi posuwać się naprzód i cofać. To, cośmy dzisiaj stracili, odzyskamy w przyszłości, kiedy będziemy silni. Gdyby nam pozostała jedna tylko prowincja, zdołamy odzyskać wówczas utracone terytoria, o ile zbudzimy ducha narodu”. Marsz. Czang Kajszek nie wdział ani w oderwaniu od Chin Mandżurii, ani w zajęciu przez wojska japońskie łunnych terytoriów chińskich umniejszenia prestiżu Chin. Póki Japonia nie zechce zmusić rządu chińskiego do uznania zaboru „de jure”, należy prowadzić pertraktacje i iść na wszelkie ustępstwa.

Temu właśnie stanowisku przeciwstawiają się bracia Czen i ich liczni zwolennicy, a zwłaszcza młodzież chińska, wysuwając hasło bezwzględnego oporu przeciwko zaborczości japońskiej.

M. D.

Marszałek Blücher w Chabarowsku



Dowódca sił sowieckich na dalekim wschodzie marszałek Blücher został odkomenderowany na strategiczny punkt wyjściowy w Chabarowsku. Z powyższym faktem wiąże się ważne wydarzenie polityczne.

Z reduty walk o reformę rolną

Druzgocąca krytyka argumentów przeciwników reformy rolnej

Ciekawy i sensacyjny odczyt b. premiera Władysława Grabskiego

Reforma rolna nie odbije się ujemnie na zaopatrzeniu armii

Na łamach prasy wre polemika. Parcelacja wielkiej własności ziemskiej, szczególnie w okresie rosnącej koniunktury, to dekapitalizacja. Podział wielkiej własności — to załamanie się naszego eksportu, to niebezpieczeństwo wygłodzenia ludności w czasie wojny. Tyśiącem jeszcze innych argumentów szermują obrońcy ziemian w obawie zagrożonych przez konieczności państwowe latyfundiów.

Polemika staje się coraz gorętsza, czasem zbyt już gorąca. Rzecznicy interesów obszarnczych zagnani w ślepej uliczce własnych wywodów, rzucają ostatnie atuty — naginają do swych potrzeb statystyki, odsadzają od wszelkiej wiedzy współpracowników naukowych Instytutu Badań Rolniczych w Puławach. Jeden jest, głoszą, aksjomat podstawowy — to gospodarstwo niezastąpione znaczenie wielkiej własności.

Przykrym zgrzytem w tę harmonijną grę też latyfundiarnych musiał się wderać obiektywny głos byłego ziemianina, byłego ministra, uczonego ekonomisty, znakomitego znawcy zagadnień rolnych, prof. Władysława Grabskiego.

Nie wszystko jest takie proste i oczywiste, jak by to chcieli nam zasugerować ziemianie. Prof. Grabski, w odczycie p. t.: „Parcelacja folwarków w świetle struktury i koniunktury gospodarczej Polski”, dał wyraz swym przekonaniom w tej materii, przekonaniom tak poważnym, że stały się one aktem oskarżenia pod adresem tych wszystkich, którzy z uporem godnym lepszej sprawy, bronią wielkiej własności.

Czy naprawdę chłop gorzej gospodaruje od ziemianina? Nie. Statystyczne dowody obszarncików to fałszowanie istoty rzeczy. Nie wystarczy wskazać palcem na cyfry plonów z hektara ziemi. Trzeba jeszcze spytać jak wydajność ta wygląda w stosunku do ilości ziemi posiadanej? I tu pada pierwszy cios. Plon z hektara zasiewu rzeczywisty jest w pewnym stopniu wyższy w folwarkach, aniżeli u chłopów. Lecz prof. Grabski przeprowadza obliczenia, oparte na statystyce, tak zresztą wygrywanej przez ziemian, zadaje sobie trud stosowania czterech działań matematycznych i co się okazuje? **Wydajność trzech ziół z hektara roli chłopskiej, obliczona w stosunku do całości ziemi będącej w posiadaniu drobnej własności, jest większa o 14 proc. od wydajności z hektara „dworskiego”.** I tak jest w s z e d z i e, przy każdym rodzaju uprawy. Zresztą nawet plon z hektara nie zawsze jest większy na roli dworskiej. Oto, jak na to wskazuje liczby „statystyki rolniczej” za rok 1935 — kukurydzy, łubinu, konopi, lnu i t. d. **więcej rodzi się u chłopów.** Dwór bije zagrodę tylko na jednym polu, na polu uprawy buraków cukrowych. Ale ten stan rzeczy **wywołany jest przez istniejący u nas system kontyngentów.** Liberalniejsza obecnie dla chłopów polityka i tę nierówność zniweluje.

Praca wieśniacza jest **intensywniejsza**, jego obsiew jest o 18 proc. większy od obsiewu folwarcznego. Zrosnięty z ziemią chłop **lepiej rozumie jej potrzeby** i lepiej użyźnia rolę; **łatwiej mu przeprowadzić zwózkę; czulej reaguje** na zmiany atmosferyczne. Praca chłopów na jego własnym zagonie jest wyzyskana bez reszty, nic się z niej nie marnuje, a daje środki do życia całemu rodzinom. Wielki przemysł reguluje inetywność wysiłku robotnika biegiem maszyny; w rolnictwie natomiast maksimum wydajności osiąga ten tylko, kto na własnej ziemi dla siebie gospodarzy.

Obszarncik uzbrojony w wiedzę techniczną, wyposażony w asortyment nowoczesniejszych maszyn rolniczych, uprawiający najlepszą ziemię — nie może sprostać wieśniakowi. Nie pomogą tu żadne argumenty z nacąganych statystyk — to jest fakt. Fakt płynący z tego, że **chłop jest z ziemią związany nie-**

rozdzielnie; ziemianin zaś jest na niej prawie że outsiderem.

Folwark to żywiciel armii — dowodzą „obszarncicy”. Czy dlatego, odpowiada im prof. Grabski, że **chłop produkuje 6 razy tyle żyta, 6,7 razy tyle owsa, mając tylko 4,6 razy więcej ziemi? A te przecież zboża mają dla armii największe znaczenie.** Czy dlatego, że **pogłowie bydła, trzody chlewnej, koni jest w przynajmniej 2/3 w rękach „gospodarzy”?**

Intendenturze łatwiej jest przeprowadzić rekwizycje w wielkiej własności. Być może — ale o co ostatecznie chodzi, czy o wygodę, czy też o realny efekt rekwizycji?

Niższość wieśniaka to przesąd — woła prof. Grabski. **Nędza chłopów polskiego, to nie tyle następstwo kryzysu, ale również — i przede wszystkim — b l e d n e j w stosunku do niego polityki.** Daje się dziś premie na budownictwo miejskie, przez potrącenia z podatku dochodowego, rozszerza się je na wieś.

Ale co to dla chłopów znaczy? **Jego dochód to ciągle jeszcze iluzja, trzeba mu dać poparcie rzeczywiste.** Ceny są dziś niskie, początek zwykłej koniunktury jest najlepszym momentem dla inwestycji wiejskich. To co dziś zostanie stworzone pozostawi efekty na przyszłość.

Zapomina się u nas o wsi, tak jak zapomniano się o niej przez dziesiątki lat. **Chłop to n a j z d r o w s z y element społeczny, młody jeszcze po swym usamodzielnieniu. Wieś to KUŹNIA charakterów i indywidualności, niewyczerpane źródło sił socjalnych.**

Wiele by można było pisać o tym odczycie, nie tylko suchych słów sprawozdania, lecz i tysiącznych, budzących się pod jego wpływem, uwag. Nie miejsce na to w krótkim artykule. Wypada go jednak zakończyć jedną refleksją, narzuconą przez prelegenta, a będącą dominantą referatu: **Chłop na roli — to przykład najdoskonalszej symbiozy człowieka z jego warsztatem pracy.**

Jak wygląda historyczna staropolska szabla Naczelnego Wodza?

Nazajutrz po nominacji Marszałka Edwarda Śmigłego Rydza Marszałkiem Polski — Armia polska ofiarowała swemu Naczelnemu Wodzowi staropolską szablę.

Dokładny opis tej karabelli, pochodzącej z końca XVII lub początku XVIII wieku, przynosi obecnie miesięcznik „Broń i Barwa”, biuletyn Stowarzyszenia Przyjaciół Muzeum Wojska.

Szabla w pochwie ma długości 92 cm. Rękojeść i okucie pochwy wykonane ze srebra złoconego, z nałożonymi, ażurowymi, cyzelowanymi roślinnymi ozdobami w stylu Ludwika XIV-go. Na wewnętrznej stronie okuć pochwy wzory te są wytłaczane i rytowane.

Rękojeść i zewnętrzna strona okuć po-

chwy ozdobiona jest czternastoma szmaragdami, starego szlifów czworokątnego, oraz czterdziestu sześciu diamentami.

Głowica łączy się z jęlcem za pomocą łącuszka o 5-ci ugniewach większych i 4-ch podwójnych mniejszych.

Pochwa z gruboziarnistego, polerowanego jaszczuru, koloru ciemno-szarego, posiada 3 okucia.

Dyrektor jednego z muzeów wiedeńskich orzekł, iż szabla ta, autentyczna, wykazująca ślady noszenia, jest prawdopodobnie wyrobem polskiego z epoki saskiej (August II). Szabla ta służyła jako paradna karabela jakiemuś wysoko urodzonemu panu polskiemu i prawdopodobnie ofiarowana mu była przez kogoś jako dar.

Gdzie znajdują się klejnoty śp. hr. Jakuba Potockiego?

Sensacyjna afera za kulisami olbrzymiego spadku

Za kulisami spadku po śp. Jakubie hr. Potockim dzieje się **sensacje.**

Jak się okazuje, podjęte zostały **poszukiwania zaginionych skarbów zmarłego,** które nie zostały objęte testamentem, i do których z tego powodu roszcza sobie pretensje spadkowe krewni zmarłego.

Poszukiwania są już w toku i prowadzone są b. intensywnie, a chodzi o **skarby bardzo wielkie.** Dotyczy to kolekcji klejnotów śp. J. Potockiego, oszacowanych niedługo na 4 miliony franków, oraz o cały skarb, złożony ze sztab złota, oszacowanego swego czasu na **600.000 funtów szterlingów** (tj. około 16 milionów zł. Skarb ten został przed wielu laty złożony **gdzieś w Londynie.** W imieniu śp. J. Potockiego złożył to złoto w Londynie jakiś bardzo wysoki dygnitarz carski, który przewoził ten ładunek złota bezpośrednio z Petersburga.

Rodzina stwierdziła, że **śp. hr. J. Potocki nigdy złota tego nie podejmował,** a więc musi ono jako własność po zmarłym gdzieś się jeszcze znajdować. To samo dotyczy zaginionych klejnotów, co do których niema żadnego śladu, aby je zmarły sprzedał lub komukolwiek podarował. Wśród tej rzadkiej kolekcji zaginionych klejnotów znajduje się również słynna „**perła Potockich**”, mająca podobno historyczną wartość, oraz **pewien bardzo rzadki okaz drogiego kamienia.**

Czy poszukiwania skarbów przyniosą rezultat — trudno na razie przewidzieć. Krewni śp. J. Potockiego badani niedawno sądownie w związku z otwarciem formalnego postępowania spadkowego, zastrzegli sobie roszczenia co do obiektów nie objętych testamentem zmarłego, ustanawiającym fundację.

Po uruchomieniu pierwszych polskich pociągów elektrycznych



Reproduujemy dalsze zdjęcia, związane z uroczystym otwarciem podmiejskiego ruchu pociągów o trakcji elektrycznej w węzle warszawskim. Zdjęcie przedstawia pierwszą polską lokomotywę elektryczną.

Na drogach rozwojowych Gdyni



Stale rozrastający się port gdyniński otrzymał ostatnio nowy, najzupelniej nowoczesnie urządzone dźwig o nośności 7 ton przy szybkości załadunku 140 ton na godz. Dźwig, którego fotografię reproduujemy, został zbudowany przez firmę „Progres”.

W sprawie zawierania umów zbiorowych przez cechy

Ministerstwo Przemysłu i Handlu wyjaśniło, że **cechy rzemieślnicze są uprawnione do zawierania układów zbiorowych,** przewidzianych w art. 445 Kodeksu Zobowiązań. Cechy bowiem jako zrzeszenia samoistnych rzemieślników (art. 160 prawa przemysłowego) odpowiadają całkowicie pojęciu związku pracowników w rozumieniu art. 445 Kodeksu Zobowiązań, zaś z p. 2 art. 161 prawa przemysłowego wynika właściwość cechów do zawierania tego rodzaju układów. Art. 151 pkt. 2 prawa przemysłowego mówi, że do zadań cechu należy „**piecza nad utrzymaniem dobrego stosunku między członkami cechu i ich pracownikami**”.

Spółdzielczość rzemieślnicza tworzy własne hurtownie surowcowe

W Łodzi odbyło się zebranie członków Spółdzielni Wytwórców WYROBÓW DRZEWNYCH w Łodzi, na którym uchwalono zorganizować własną Spółdzielnię Surowcową, co umożliwi niezależnienie się od hurtowni ków.

Rozwój ilościowy Żydowskich Kas Bezprocentowych Pożyczek

Według danych Głównego Urzędu Statystycznego, w roku gospodarczym 1934-1935 istniało w Polsce 722 Żydowskich Kas Bezprocentowych Pożyczek. W roku 1929 było 527 kas, w r. 1929 — 521, 1930 — 620, 1931-32 — 661, 1932-33 — 669, 1933-34 — 690. Wykazują one zatem stały wzrost, począwszy od roku 1930.

Rozmieszczenie Żydowskich Kas Bezprocentowych w Polsce

Jak wynika z danych Biuletynu Żydowskich Kas Bezprocentowych Pożyczek, **kasy te mieszczą się w 2/3 miejscowości, zamieszkałych przez najmniej 300 mieszkańców — żydów.** Stosunek ten na Wileńszczyźnie jeszcze zwiększa się, ponieważ istnieją tam kasy w 1/3 miejscowości, wogóle zamieszkiwanych przez ludność żydowską.

Watykan na paryskiej wystawie międzynarodowej

Światowa wystawa paryska będzie również obeślana przez Stolicę Apostolską. Pawilon watykański znajdować się będzie w ogrodzie Trocadero na skrzyżowaniu Alei Alberta i Alei Ferdynanda I rumuńskiego. Kubatura pięknego pawilonu obejmować będzie ogółem 6000 m. kw. Nad całością prac przygotowawczych czuwa Kardynał Prymas Verdier. Wejście do pawilonu papieskiego zbudowane zostanie w formie kaplicy. Nad bramą widnieć będzie napis „**Źródło Życia**”. Szerokie schody powioda zwiedzających do sal wystawowych, dających w syntetycznym ujęciu przegląd różnorodnych dziedzin działalności kościoła z szczególnym uwzględnieniem akcji misyjnej.

Olbrzymia wieża dzwonów Zbawiciela będzie ukoronowana artystycznie rzeźbioną figurą Matki Bożej. Sale pod wieżą będą mieściły cenne i dotąd nieznanne zabytki sztuki misyjnej Dalekiego Wschodu. Na wystawie zostaną dostarczone oryginalne i jedyne w Europie kolekcje posążków Buddy, które pionierzy misyjni przywieźli przed 350 laty z Japonii.

Pawilon papieski wykonany zostanie w stylu nowoczesnym. Ostatnim jego arcydziełem będzie oryginalna świątynia, otoczona 12 kapliczkami i 12 pięknymi oknami z witrażami naturalnej wielkości. Witraże te zostaną później przeznaczone do katedry Notre Dame.

Watykan liczy się z możliwością odprawienia co pewien czas nabożeństw w tej świątyni na intencję pokoju światowego i zgody powszechnej wśród społeczeństw, które już przyjęły wiarę katolicką. To jest motywem zasadniczym, który skłonił koła papieskie do tak szerokiego udziału w paryskiej wystawie międzynarodowej.

Prywatne życie współczesnych monarchów

Edward VIII. i Leopold III.

Dobrze znamy życie współczesnych monarchów. Dawniej czekali na śmierć monarchy, by zająć się jego biografiami; dziś w wieku pośpiechu, publiczność chce wiedzieć wszystko — to też wdzieramy się bezceremonialnie w prywatne życie królów.

Potwierdzeniem tego jest wydanie obszernych biografii o najnowszych królach naszej ery, mianowicie o byłym królu Edwardzie VIII i Leopoldzie III — w kilka tygodni po ich wstąpieniu na tron. Pierwszą z tych prac napisał historyk brytyjski p. Simon Arbellot, drugą flamandzcyk p. Horacy van Offel. Poza tym liczne „kroniki towarzyskie” informują starą Europę o wszystkim, co dotyczy koronowanych głów. Ma to zapewne pewną specyficzną pikantność, której źródła należałoby szukać zapewne w historii i jej legendach. Wiadomo bowiem jak wiele się zawsze mówiło o królach.

Król i nowoczesność. Zdawałoby się paradoksem, a jednak...

Przeprowadzono ostatnio we Francji interesującą ankietę na temat stosunku monarchów do radia. Oto po krótko jej wyniki:

Edward VIII nie traktował jedynie radia jako środka, za pomocą którego może porozumiewać się z całym imperium brytyjskim. Lublił radio jako zwykły radiosłuchacz. Młody monarcha nawet wówczas gdy już przestał być księciem Walii, organizował sobie nieco oryginalne wypoczynki:

Salonik króla. Kilka zaproszonych osób, pań i panów. W kącie piękny odbiornik. W takt muzyki radiowej tańczą pary w królewskim salonie. Król twierdził ponoć, że jedynie radio oddaje na prawdę czar nowoczesnej muzyki. Zmarły ojciec jego król Jerzy V słuchał również chętnie audycji radiowych. Przekładał jednak muzykę klasyczną. Ankieta francuska ryzykuje pytanie czy gusta te staną się dla przyszłego historyka swego rodzaju drogowskazem, ułatwiającym ujęcie charakterystyki obu królów.

Leopold III, król Belgów, po tragicznej śmierci małżonki, młodej królowej Astrid, wyrugował z życia swego wszystko, co stanowiłyby mogło jakąkolwiek rozrywkę. Radio, którego kiedyś chętnie słuchał, zeszło obecnie jedynie do roli „najszybszego informatora”. Będąc wyśmienitym lingwistą, Leopold III szuka różnych „dzienników radiowych”. Porównuje. Wyciąga wnioski. Największe zaburzenia atmosferyczne nie są w stanie wyczerpać jego cierpliwości.

Walczy dzielnie z przeszkodami w eterze tak jak wielu innych zwykłych radioamatorów.

WIKTOR EMANUEL.

Król Italii będący obecnie cesarzem Etiopii, Wiktor Emanuel III, był zawsze wielkim domatorem. Jego numizmatyczna pasja znana była dobrze w całej Italii. Szczycił się też posiadaniem jednej z najpiękniejszych kolekcji medali na świecie. Radio w pałacu królewskim zostało zainstalowane względnie dawno, przed kilku laty. Król interesuje się jednak nim coraz bardziej. „Radio jest niezbędne” — mawia król — „ale to jednak nie jest rozrywka”.

Trudno komentować taki pogląd.

INNI KRÓLOWIE.

Karol II — król Rumunii kazał założyć głośnik nawet w swym urzędowym gabinecie. Zdaniem monarchy jest radio tak samo potrzebne do pracy, jak telefon lub maszyna do pisania. Jest jednak daleki od wszelkiego systematycznego, a zwłaszcza ciągłego słuchania. Włącza aparat kiedy mu jest potrzebny lub kiedy ma taką fantazję. Potrafi wówczas słuchać godzinami. A potem? Potem może tygodniami nie dotykać aparatu i piękny, nowoczesny głośnik schodzi do roli martwej ozdoby gustownie umeblowanego prywatnego gabinetu króla.

W Sofii król Borys kazał założyć sobie w pałacu istne muzeum radiowe. Kolekcjonuje aparaty jak Wiktor Emanuel medale. Każdy nastawiony jest na inną stację. „Z sali tej Bułgaria śledzić może Europę” — mawia król i słucha.

Król Daniel Chrystian chętnie słucha radia, natomiast Gustaw Szwedzki nie znosi tego wynalazku, który podobno go męczy. Hakon VII, Król Norwegii jest zdania, iż radio jest wyśmienitym środkiem propagandowym dla państwa.

Wilhelmina Holenderska jest idealną radiosłuchaczką. Często słucha całego progra-

mu. Stało się to nawet w Holandii przysłówiem.

Jeszcze słów kilka o najmłodszych królach: — Dwunastoletni Paweł ma piękne radio w swym pałacu w Belgradzie, ale jest to jeszcze dla niego tylko zabawka, której zresztą nie bierze zbyt poważnie.

Gdy trzynastoletni król Siamu, który jak

wiadomo studiuje w Lozannie dostał odbiornik, chciał niezwłocznie sprawdzić co jest w środku. Później był zachwycony, słysząc cały świat.

Dawniej królowie przyglądali się turniejom — dzisiaj słuchają radia. Technika nowoczesna zawarła przymierze z historią.

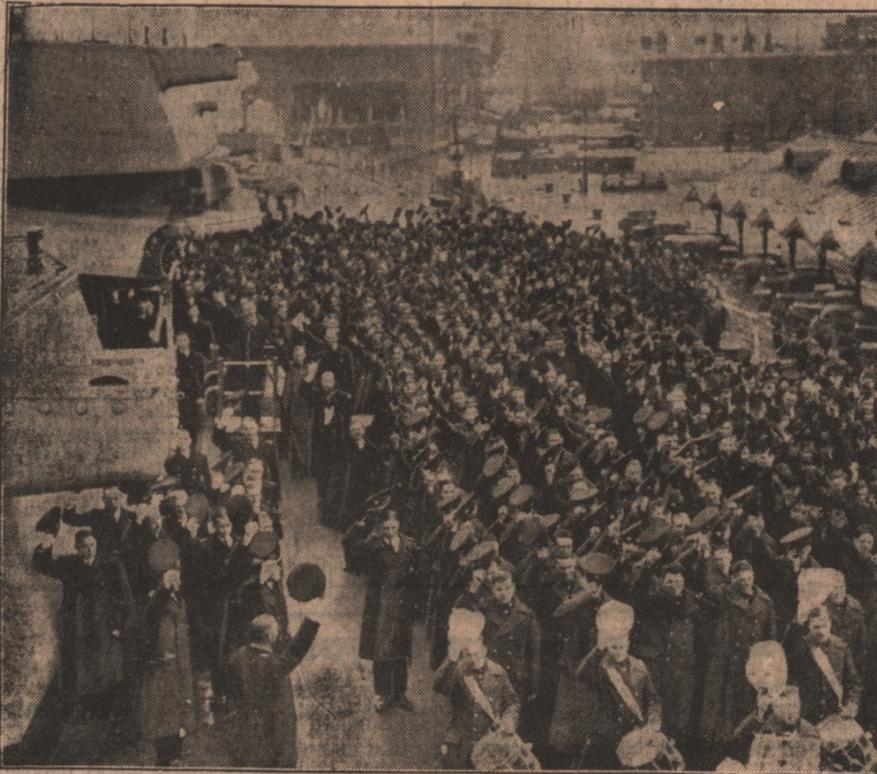
Tempora mutantur...

Abdykacja monarchów w ostatnich 25 latach

W ciągu ostatniego ćwierćwiecza abdykowało 13 monarchów. A więc abdykowali w kolejności: cesarz Chin, Pu-Yi, 12 lutego 1912 r.; car Mikołaj II, 15 marca 1917 r.; król Ferdynand bułgarski, 3 października 1919 r.; cesarz Wilhelm II, 9 listopada 1918 r.; król saski Fryderyk August III — 9 listopada 1918 r.; cesarz Austrii i Węgier Karol I — 12 listopada 1918 r.; król Ludwik III bawarski 13 listopada 1918 r.; wielki książę Fryderyk

II badeniński 22 listopada 1918 r.; król wirtemberski Wilhelm II — 2 grudnia 1918 r.; król Grecji Jerzy II — 18 grudnia 1923 r.; król Afganistanu, Amanullah — 12 stycznia 1929 r.; król Siamu Prajadhipok — 2 marca 1935 r. Eks król hiszpański Alfons XIII, zmuszony do opuszczenia kraju, odmówił podpisania aktu abdykacyjnego. Abdykacja króla W. Brytanii, Edwarda VIII, nastąpiła 11 grudnia 1936 r.

Angielscy marynarze wiwatują na cześć proklamacji królewskiej



Po obwieszczeniu proklamacji Jerzego VI., wnieśli marynarze na okręcie wojennym „Nelson” ochoczo swe czapki w górę.

Ile łosi żyje w Polsce?

Wolno nawet już je strzelać

Łosie, których z odzyskaniem niepodległości Polski znajdowało się u nas zaledwie kilkanaście sztuk, wystraszonych przez wojnę i kłusowników, dzięki racjonalnej gospodarce państwowej oraz osób prywatnych rozmożniły się tak dalece, że Ministerstwo Rolnictwa zezwala obecnie na odstrzały pojedynczych sztuk. „Sekcja Ochrony i Hodowli Łosia” istniejąca przy Polskim Związku Stowarzyszeń Łowieckich ustaliła na podstawie otrzymanych wykazów

przez zainteresowane instytucje i osoby, poniższy stan łosi na ziemiach całej Polski.

Ogółem w lasach prywatnych znajduje się 792 łosie. W 1933 roku wszystkich łosi w Polsce było 626 sztuk. W r. 1934 — 730, w r. 1935 — 991, w 1936 r. — 1037 łosi. Zestawienie to wykazuje stały wzrost ilości łosi, a więc tym samym sprawa uratowania łosia, któremu już groziła zagłada, została pomyslnie rozwiązana.

Bielizna elegantek niemieckich pod lupą cenzora

Według zarządzeń niemieckich władz pończochy dla pań, przeznaczone do sprzedaży wewnętrznej, nie powinny być obramowane u góry paskiem wełnianym, ze względu na konieczność oszczędzania surowców.

Pończochy przeznaczone dla pań niemieckich obramowane będą w przyszłości paskiem ze sztucznego jedwabiu, wytwarzanego w własnych fabrykach niemieckich.

Włamywacz nie jest dżentelmenem

Niezwykła przygoda Amerykanki

Żona poważnego kupca bostońskiego należała do rozmiłowanych czytelniczek sensacyjnych reportaży kryminalistycznych i powieści detektywistycznych. W swym naiwnym pojęciu i zrozumieniu rzeczywistości wierzyła w istnienie włamywaczy dżentelmenów. Srodze się jednak na tym zawiodła.

Pewnej nocy podczas nieobecności męża została wyrwana ze snu tajemniczymi szmerami rozlegającymi się w sąsiednim biurze, w którym znajdowała się również kasa ognio trwała. Postanowiła działać i w tym celu nie alarmując policji udała się wraz z trzema pokojówkami do kancelarii. Tam zwróciła się do operujących przy kasie włamywaczy z serdecznym przemówieniem, nawołując do zaniechania tak haniebnego procederu kradzieży w imieniu obcego. Następnie zamierzała

poczęstować włamywaczy papierosami i koniakiem.

Bandyci nie dali się jednak przekonać szlachetnymi słowami rozmarzonej Amerykanki i niezwłocznie po odebraniu świetnego poczęstunku zakneblowali jej usta. To samo uczyniono ze służką. Następnie w całkowitym spokoju zabrali się do kontynuowania przerwanego dzieła, łupem którego padło 120.000 dolarów.

Kiedy po nocnej pełnej dramatycznego napięcia przygodzie, Amerykanka została zwolniona przez męża i policję z dławicą obroży, oświadczyła: „Przestałam ufać w dżentelmeństwo włamywaczy i bandytów. — Idealizowanie tych ludzi jest niebezpieczną fikcją i urowadzi do smutnych konsekwencji”.

Niedosięgnięta w jakości



ZAPRAWA do PODŁÓG

„Dobrolin”

Trojaczki w Poznaniu

W poniedziałek, dnia 14 bm. o godz. 7 rano p. Helena Korytowska, żona telegrafisty na dworcu w Poznaniu, powiła trzy dziewczynki.

Trojaczki szybko doczekały się wizyty dziennikarzy poznańskich, których „przyjeły” w uniwersyteckiej klinice dla niemowląt dokąd zostały oddane ze względu na to, iż p. Korytowska nie może wykarmić swoich pociec.

Zapytany o imiona niemowląt, „szczęśliwy ojciec” oświadczył, że urodził z żoną imiona: Danuta, Mieczysława i Aleksandra.

A która naprzykład z nich jest Danuta? — pytają dziennikarze.

— Danuta? Zaraz znajdę kartkę, to panom powiem.

Za chwilę p. Korytowski odczytuje z kartki imiona dziewczynek, oznaczonych na rączkach wstążeczkami różnego koloru. Danuta ma wstążeczkę koloru zielonego, Mieczysława koloru lilii, Aleksandra zaś niebieską.

Obecnie państwo Korytowscy mają pięcioro dzieci: 2-letniego Januszka, 4-letniego Alfonsa i trzy kilkudniowe dziewczynki.

„Szczęśliwy ojciec” ma jednak poważny kłopot. Zarabia bowiem tylko 150 zł miesięcznie, a tu naraz tak znacznie powiększyła się mu rodzina.

— Gdyby to była Ameryka — westchnął wspominając widocznie opiekę i troskliwość, którymi otacza się tam „pięcioraczki” kanadyjskie!

Pieczone gęsi na torze kolejowym

Niedawno przyniosły depesze wiadomość o groźnej katastrofie kolejowej, która wydarzyła się w pobliżu Litowic na terenie Czechosłowacji. Mało jednak osób wie, jakie były skutki tego wydarzenia. Oto w wagonie bagażowym pociągu wieziono zapakowaną przesyłkę pieczonych gęsi o wadze 1200 funtów. Gęsi miały być sprzedane w Pradze na rynku. Podczas zderzenia pociągów gęsiną została rozpakowana i cała przesyłka znalazła się wśród ogólnego zamieszania na torze kolejowym.

Ponieważ nie znalazł się nadawca przesyłki, wobec tego miejscowe władze kolejowe zdecydowały całą pozostałość amacznych gęsi sprzedać po niskich cenach miejscowej ludności. Nabywcami tej gęsiny byli w przeważnej liczbie kolejarze czescy.

Jakgdyby przyrosła do sufitu!



Tak wygląda na powyższym zdjęciu tancerka akrobatyczna Mignone, — należy jednak obrócić rycinę, aby dowiedzieć się, że w rzeczywistości stoi w niezwyklej pozycji na... podłodze

parlamentarnej sali

Stajemy do walki z dzikimi chwastami i trującym zielskiem Narodu

(Od własnego sprawozdawcy parlamentarnego).

Rozp. części sesji budżetowej Sejmu i jej przebieg zwrócił uwagę społeczeństwa na szereg aktualnych zagadnień, które w marmurowej sali parlamentu znalazły swój silny i głęboki wyraz.

Ludzie w parlamencie zaczęli mówić językiem przemożnej większości społeczeństwa. Troski biednych i upośledzonych warstw rdzennie polskich stały się pierwszym argumentem, odmalowującym krytyczne położenie szerokich warstw.

Przeprowadziliśmy rozmowę z jednym z wybitniejszych posłów, reprezentantów woj. Pomorskiego.

Panie Pośle, co Pan sądzi o bieżącej sesji budżetowej naszych ciał ustawodawczych?

Obecna sesja stała się już pewnego rodzaju wydarzeniem o doniosłym znaczeniu. Punkt ciężkości ulegnie przesunięciu od spraw gospodarczych do politycznych.

Jak się kształtuje nasze zagadnienie budżetowe?

Z uznaniem o p. wiceministrze Kwiatkowskim podnieść należy sukces jego pracujących w kierunku zrównoważenia budżetu państwowego.

Jakie sprawy będą wentylowane na forum Sejmu?

Fakt utrwalenia naszej równowagi budżetowej wylania pilny obowiązek przeprowadzenia głębokich reform, któreby ożywiły wiele martwych lub też leniwie tętniących warsztatów w miastach i na wsi.

Co Pan Poseł, jako wytrawny samorządowiec sądzi o tym resorcie?

Mówiąc o samorządzie terytorialnym, zapomniał się nieraz o tym, że niema ani jednej dziedziny administracji publicznej, w której samorząd nie wykonywałby pewnej roli.

spolszczenia handlu na terenie B. Królestwa, to sprawa otwarcia linii rozwojowych dla synów rolniczych, to wreszcie zagadnienie uintensywnienia przemysłu i rzeźniarstwa czysto polskiego.

Zapobiegliwość, oszczędność i rzetelność powinny promieniując z zachodnich dzielnic stać się fundamentem kultury materialnej narodu?

Co należy sądzić o wersjach dotyczących zasadniczej przebudowy administracji?

Co należy sądzić o wersjach dotyczących zasadniczej przebudowy administracji?

Postulat ten niebawem doczeka się realizacji. Uchwalona zostanie przed tym jeszcze nowela przywracająca emerytom należyte stawki uposażeniowe.

Instytut Bałtycki w opinii niemieckiej

W miesięczniku niemieckim „Ost-Europa”, poświęconym zagadnieniom krajów wschodnio-europejskich, ukazuje się obecnie cykl artykułów p. Fritza Morré pt. „Politische Forschung in Polen”.

Artykuł jest naogół utrzymany w tonie sprawozdawczym, zawiera jednakże i zdania, które mogą zainteresować polskiego czytelnika.

„Po krótkiej przerwie powołano na stanowisko Dyrektora Instytutu w dniu 1. 12. 1927 r. Józefa Borowika, dotychczasowego wicedyrektora Państwowego Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego w Bydgoszczy.

Autor artykułu, nie pomijając organizacji wewnętrznej Instytutu i jego finansów, najobszerniej zajmuje się jego działalnością

nistracji jest nie do pomyślenia bez całkowitego przeobrażenia funkcji państwa, które przejęło zbyt wielkie zadania. Na te nieliche pobórów urzędniczych istnieje w słabych jednostkach pokusa do nadużyć, które tak szeroko zakorzeniły się w różnych instytucjach.

Jako postawie Pomorza czujemy, że pod zmałą powierzchnią naszego życia publicznego rośnie fala tęsknoty za zmianą na lepsze, wzbiera nurt świeżych sił, dochodzi do głosu młode pokolenie, pleniące dzikie chwasty i trujące zielska.

Z trybuny parlamentu starać się będziemy dawać stały, nieugięty wyraz owej tęsknoty za twórczym życiem narodu.

Warszawa, w grudniu.

bis.

Wiadomości sportowe

PIĘKNA INICJATYWA OKRĘG. URZĘDU WF I PW W KRAKOWIE.

Od paru lat okręgowy Urząd WF i PW w Krakowie prowadzi akcję wychowania fizycznego dla robotnic na terenie fabryk.

WF prowadzone jest w kilku fabrykach w postaci 10-minutowych ćwiczeń, wykonywanych w czasie przerw w pracy. Jeśli przerwy te z powodu trudności technicznych nie mogą być w niektórych fabrykach zastosowane, wówczas ćwiczenia dla robotnic prowadzone są w godzinach wieczornych w różnych punktach miasta.

Wykwalifikowane instruktorki prowadzą takie ćwiczenia, które dają najwięcej pożytku i przyjemności robotnicom, a więc: gimnastykę, gry i zabawy oraz pływanie w krytym basenie YMCA.

Ponadto Okręgowy Urząd WF i PW organizuje dla robotnic obozy letnie i zimowe. W sezonie bieżącym zorganizowany zostanie 10-dniowy kurs wypoczynkowo-narciarski w Zakopanem.

PORAŻKA BELGIJSKICH BOKSERÓW W NIEMCZECH.

W Darmstadtzie rozegrany został mecz bokserki pomiędzy drużyną brukselską Red-Star a reprezentacją południowo-zachodnich Niemiec.

Zwyciężyła drużyna niemiecka w stosunku 9:7.

ZWYCIĘSKIE TOURNEE OLIMPIJCZYKA CSIKA PO SZWECJI.

Przy kompletnej wyprzedanej widowni, startował w Sztokholmie na basenie krytym znakomity pływak węgierski Csik, wygrywając bieg na 100 m. stylem dowolnym w czasie 58,2 sek.

Na tych samych zawodach zawodnik szwedzki Carlsson ustanowił nowy rekord krajowy w pływaniu na 100 m. stylem grzbietowym, uzyskując wynik 1:09,4 sek.

MISTRZ ŚWIATA BIJE MISTRZA EUROPY.

W Paryskim Pałacu Sportowym rozegrany został mecz bokserki o mistrzostwo świata wagi muszej pomiędzy obecnym mistrzem Francuzem Valentinem Angelmannem a mistrzem Europy Austriakiem Weissem.

SENSACJE HOKEJOWE.

W hokejowych zawodach o mistrzostwo Szwajcarii HC Davos, pokonał niespodziewanie mistrza Szwajcarii SC Zuerich 7:1 (2:0, 5:0, 0:1).

W Bazylej Ferencvaros z Budapesztu pokonał reprezentację miasta 2:1 (1:0, 1:1, 0:0).

W St. Moritz gurychski Grasshoppers pokonał St. Moritz 2:0 (1:0, 0:0, 1:0).

rejonach produkcji oraz o kontyngencie wewnętrznym i zapasie cukru na okres kampanijny 1937/38 (poz. 636);

rozp. ministra Skarbu z dn. 15 grudnia rb. wydane w porozumieniu z ministrami: Przem. i Handlu oraz Rolnictwa i R. P. o uchyleniu rozporządzenia z dnia 31 lipca 1935 r. w sprawie zwrotu cła przy wywozie zbóż strączkowych, nasion olejnych, produktów przemiału, gachu polerowanego i siodu (poz. 637).

Ustawodawstwo gospodarcze

Warszawa, 17. 12. (PAT.) Ukazał się Nr. 91 Dziennika Ustaw R. P. z datą 15 grudnia rb. Opublikowano w nim m. in. następujące rozporządzenia o charakterze gospodarczym:

rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 15 grudnia rb. w sprawie tymczasowego wprowadzenia w życie postanowień porozumienia między Polską a Szwajcarią w formie wymiany not z dn. 28 października rb. dotyczących wzajemnego udzielenia kontyngentu na tkaniny wełniane i plecionki do

kapeluszy (poz. 633);

rozp. Rady Ministrów z dnia 12 grudnia rb. o zasadach podziału nadwyżki kontyngentu wewnętrznego cukru (poz. 634);

rozp. ministra Skarbu z dn. 21 listopada rb. wydane w porozumieniu z ministrami: Przem. i Handlu oraz Rolnictwa i R. P. o uzupełnieniu taryfy celnej wywozowej (poz. 635);

rozp. ministra Skarbu z dn. 14 grudnia rb. wydane w porozumieniu z ministrami: Rolnictwa i R. R. oraz Przem. i Handlu o

Tabela loterii

z dnia 17 grudnia

GŁÓWNE WYGRANE

10.000 zł na nry: 3970 189864.
5.000 zł na nry: 287 7415 68505 172016.
2.000 zł na nry: 112565 95794 139473 157390 152713 189889.
1.000 zł na nry: 18848 103191 106148 117958.
500 zł na nry: 63840 72036 78183 117062 123141 139389 184297.

400 zł na nry: 3840 7204 19717 22807 26415 40040 67557 69552 79155 87212 92330 134764 145486 154220 158960 162155 189074.

300 zł na nry: 3777 4215 5479 33590 30826 47597 47495 53028 56176 60776 73356 107945 116017 124900 124121 143772 155279 166617 178089 182217 192026.

250 zł na nry: 1029 1100 3536 41436 14752 18153 23058 26024 26137 35393 39134 44185 47009 48234 53789 54185 56078 58961 60849 63404 64623 68960 70849 71964 79918 84037 89225 89966 92467 92888 93107 94035 98046 99159 101716 107572 111139 126866 129805 157579 162808 163446 164876 170924 176064 178065 181673 189557.

Wygrane po 200 zł.

296 303 412 1631 724 821 988 2225 51
62 346 755 3534 728 4394 676 726 974
5603 13 813 6131 41 244 370 559 7004 374
255 71 399 632 8027 275 9288 436 612 32
10038 161 244 11139 51 298 14148 446 537
933 13009 110 265 51. 298 14148 446 537
712 15125 54 361 482 767 16217 53 340 90
459 17025 38 54 420 593 675 802 18219
560 19609
20326 95 865 73 21212 637 829 22160 401
23346 501 24646 714 84 888 25969 80
26611 73 27050 238 54 528 833 28375
29549 739
30227 58 31066 229 54 363 453 796 831
32167 33066 689 774 34157 486 590 802
35965 36144 357 541 37089 337
38151 39366 666 83 782
40853 41115 939 84 42152 216 358 97
670 967 43776 44091 770 45269 46001 193
539 820 47187 392 562 48042 224 71 311
575 683 49267 465 549 613 74 954
50018 19 283 98 413 51458 530 53388
434 76 880 54189 735 883 55105 71 56686
905 95 57802 58438 836 77 59169 306 875
60221 69 597 996 61257 329 917 92 62003
814 63240 713 989 64970 66671 871 926
6758 68040 390 734 974 82 69236 537
892 914 52 72 8483 624 9665 80

10452 11340 539 732 12042 320 412 617 152131 312 760 951 2 153122 47 222 414 728 692 139430
772 861 13034 288 420 543 44 744 930 14178 76 541 694 154046 202 73 790 858 94 140473 142985 143612 144225 847 146101 699
759 15401 633 817 16544 17832 927 18014 155069 963 156282 716 841 157517 707 146000 150 924 147168 528
225 628 965 72 19799 987 158002 214 882 927 159289 379 404 160269 161410 163665 164708 165248 899 168442

20006 418 790 908 94 21320 587 703 812 94 160085 314 414 52 537 161072 162041 169220
996 22482 839 939 23222 96 331 841 171 214 481 163120 80 92 236 600 5 931 170377 173073 531 174490 175517 176680 177257
24198 357 708 70 83 847 972 25506 726 85 164308 734 947 50 165014 32 318 829 178044 732 179129 543 808
26202 37 626 81 907 27173 255 700 906 98 992 166069 948 51 167277 364 168172 180602 787 181704 182978 183840 97 185892
28638 29055 393 849 66 913 346 640 57 169358 463 607 741 999 170385 473 171377 901 172228 337 535 187501 910 99 188538 189078 871 190617 191070 568 192652 817 193123
404 283 35207 392 26520 79 664 703 934 37089 263 655 173230 326 603 53 896 174085 242 304 402 13 711 91 175855 176127 642 177088
38780 864 39135 415 40012 231 617 833 167 384 872 970 178532 43 82 97 168 327
974 41282 403 42372 576 759 43311 432 79 406 809 77 960 179044 437 89 566 93 951 180041 259 182063 983 183147 529 632
917 44047 331 566 660 62 45113 810 35 180041 259 182063 983 183147 529 632
48808 22 47122 316 40 548 48035 117 761 978 184013 627 530 67 91 624 78 99 739 185103 60 229 57 91 175855 176127 642 177088
254 600 49137 50185 88 320 26 405 587 851 959 51045 187188 878 188335 730 912 189594 663 402 13 711 91 175855 176127 642 177088
436 522 52370 535 718 869 53124 266 402 167 384 872 970 178532 43 82 97 168 327
54041 628 68 469 658 53938 85 56074 995 190136 206 491 665 853 191371 494 530 643 912 191251 99 748 854 193197 310 94 496 194036 173 320 56 603 72 708

742 823 58 901 78 59127 210 857 60655 942 78 61288 382 699 62226 308 465 587 648 55 873 63381 413 698 64060 303 93 430 568 707 65314 602 13 64 837 66015 314 453 738 67495 826 68101 13 70 542 649 69093 339 630 751 884 190136 206 491 665 853 191371 494 530 643 912 191251 99 748 854 193197 310 94 496 194036 173 320 56 603 72 708

III ciągnienie

Wygrane po 200 zł

22 852 1111 326 923 2004 62 3179 330 4363 50067 453 961 60071 583 7222 409 80068 333 830 9596
10281 405 11067 12192 329 885 13219 14239 15320 16192 17033
21377 22431 64 93 23027 24344 595 757 25124 272 26202 27258 46 93 4501 28737 29163 812 993
30712 31019 32359 33081 34493 35408 89 834 36264 37398 449 38196 39215 57 605 919 27 40653 709 91 41663 796 875 42738 43112 313 452 701 44101 45319 493 46188 571 47720 48469 49771
50354 915 51322 416 53106 23 83 488 704 54617 700 55211 572 58641 709 59604 60828 61724 62307 448 518 63066 64049 65893 66440 67680 68191 367 69695 70285 442 533 879 71113 98 840 73541 875 943 74951 78239 943 79038 853 80206 344 799 926 32 81119 245 851 914 82689 83391 874 84484 629 85246 418 935 86306 856 87318 88462 89075 375 83 659 90407 93133 755 94993 95536 621 96437 528 717 97618 99299 444 100423 946 103009 158 340 975 104573 105679 944 106044 971 107423 70 606 11 702 971 108713 109133
110158 332 111604 728 112235 853 113300 421 120057 646 933 121390 786 912 122108 99 702 72 861 123316 531 747 124263 670 80 755 125278 126319 127149 128803 905 130035 357 423 576 979 131879 132463 957 133032 844 185097 186961 187594 188245 865 189779 190649 83 816 192577 193757 194233 403 936

Wygrane po 50 zł.

140387 806 91 141158 142016 55 885 143738 144025 851 145378 146031 846 147008 162 148789 149093 150211 462 151424 153311 403 154447 156196 757 157982 383 159208 807 982 160049 292 446 161226 162812 163622 164191 633 165251 63 167095 168567 852 966 169494 828 82 114208 805 114643 683 120057 646 933 121390 786 912 122108 99 702 72 861 123316 531 747 124263 670 80 755 125278 126319 127149 128803 905 130035 357 423 576 979 131879 132463 957 133032 844 185097 186961 187594 188245 865 189779 190649 83 816 192577 193757 194233 403 936

Od naszych korespondentów

Jak wygląda w Wąbrzeźnie gwiazdka w okresie przedświątecznym?

(Od naszego specjalnego korespondenta objazdowego).

Wąbrzeźno, w grudniu.

Wąbrzeźno należy do rzędu miasteczek pomorskich, w których życie handlowe zawsze było żywym pulsem. Że dziś jest inaczej, długoby o tym pisać. Przecież nie można powiedzieć, że wszystko stracone, że nadzieja nawet przepadła. Przeprowadziliśmy rozmowy z najwybitniejszymi przedstawicielami tutejszego życia gospodarczego i szeregiem wrażeń, wyniesionych z tego miasta, podzielić się trzeba z czytającą publicznością. Bo objawy tu zaobserwowane są typowe. Tak jest w Wąbrzeźnie, tak jest w Brodnicy, w Golubiu, czy Kowalewie.

Okres przedgwiazdkowy! Dla kupców jest to okres zniż w dobie koniunktury. A jak jest dziś?

Bylibyśmy w niezgodzie z istotnym stanem rzeczy, gdybyśmy powiedzieli, że wszystko jak w bajce, że składki klientela nabite, że obroty wielkie, że kupcy zapracowują się po łokcie. Nie, cisza na gospodarczym froncie! Ten i ów pociesza się, że przecież do świąt jeszcze kilka dni. A publiczność tak lubi odkładać na ostatnią godzinę. Ach ta publiczność! Właściwie, ach ta waluta!

P. Hoffmann, właściciel składu delikatesów i towarów kolonialnych mówi:

— Widzi pan redaktor, ruch normalny, wcale nie widać, że święta za pasem. W roku ubiegłym o tym samym czasie mieliśmy obrót o jakie 20 proc. większy.

— A jakie towary, jak się mówi „odchodzą” najwięcej?

— Oczywiście najtańsze, właściwie artykuły najniezbędniejszej potrzeby.

— A bakalie, a cukry i cukierki, a te wszystkie smakolki, co tak łaskoczą podniebienie i nadwężają kieszeń? — zaspunę pytaniami.

— Na to musimy jeszcze poczekać.

Istotnie w składzie wszystkiego podostatkiem, wszystko się naprasza oczom klienta. A klient wziął na cierpliwość.

P. Hoffmann nie akarży się; jest to zbyt nowoczesny kupiec, z młodszego pokolenia kupców, dla których koniunktura nie jest rzeczą przypadku. lecz usilnej pracy, przedsiębiorczości i zmysłu kupieckiego. Wystarczy wejść do sklepu, a jego zaopatrzenie w wyborowy towar, kliniczna wprost czystość dokola, sposób podania towaru i obsługi są bez przesady wielkomięskie, zachodnio-europejskie. Oto tajemnica powodzenia. Bo powiedział mi kiedyś doświadczony kupiec: Proszę pana, klient sam może być brudny jak siedem grzechów głównych, ale lubi gdy towar nabywa w sklepie, utrzymanym pod względem sanitarnym na poziomie kulturalnym.

Wstępuję do p. Franciszka Kwaśnego. Skład zaopatrzony w rowery, łyżwy, sańki itp.

— Jak pan ocenia sytuację? — zadaje pytanie.

— Klientela nie dopisala, bo i zima jest łagodna. Jeśli mi ktoś przed Bożym Narodzeniem nie kupi czy to łyżew, czy to sanek, to później nie ma mowy. Najlepszym rokiem był rok 1934. Ubiegły sezon był słaby a i ten pod względem obrotów będzie lichy. Narzekać nie narzekać, bo cóż to pomoże. W życiu różnie bywa, raz tak a znów inaczej. Optymizm p. Fr. Kwaśnego nie jest sztuczny. Jest to również kupiec z młodej generacji, który pracą toruje sobie lepszą przyszłość.

A jak w drogerii? Na ten temat mówi p. Kazimierz Stiens:

— Trudno już dziś powiedzieć coś pewnego o bieżącym sezonie. Zarówno w mojej branży, jak i w innych odczuwać się daje zmniejszenie obrotów o jakie 25 proc. w porównaniu z ubiegłym rokiem.

— A jakie trudności napotyka branża pańska w bieżącym roku?

— Uważam, że największą naszą bolączką jest podatek dochodowy, nie dlatego, że byśmy płacić nie chcieli, ale dlatego, że tego roczny jego wymiar, przy tym samym obrocie jest o 60 proc. wyższy.

W kolonialce p. Andrzeja Nasta. Jest to jeden z najstarszych składów kolonialnych w Wąbrzeźnie.

— Panie, kiedy tak będzie rychtyk z naszymi interesami? — pyta mi żartobliwie właściciel.

— Właśnie chciałem się od pana dowiedzieć. Jakżeż więc okres przedgwiazdkowy?

— Do dzisiaj nic. Spokój. Może się ruszy pod nowy rok, bo gwiazdka jest zawsze

przy końcu miesiąca, więc kupiec musi dawać na kredyt, bo ludzie nie mają pieniędzy.

Właściciel firmy „Donatol” p. Wietrzyński (hurtownia wyrobów farmaceutycznych i kosmetycznych) powiada, że w jego branży okres gwiazdkowy się skończył, bowiem detaliści co mieli zamówić na święta, to już zamówili.

— A jak wygląda sytuacja?
— Dziękuję, nie mogę narzekać, powiem nawet że obrotowo rok bieżący lepszy był od ubiegłego. Utrudnienia i pewne niedogodności mamy w dziedzinie dewizowej. Przekazałem pieniądze na towar, a one utknęły gdzieś po drodze.

— A pod względem stosunków skarbowych?

— Muszę z uznaniem powiedzieć, — mówi p. Wietrzyński, — że skarżyć się nie miałem powodu, gdyż książki zostały uznane jako prawidłowo prowadzone, a badanie ksiąg odbyło się w sposób grzeczny i taktowny.

Oto garść aktualnych wrażeń z Wąbrzeźna. Nie wysnuwam żadnych wniosków, gdyż one narzucają się same przez się: Nie jest zbyt dobrze, ale nie jest zbyt źle. Od nas, w wielu wypadkach zależy, ażeby było lepiej. A o tym, jak przeszły w Wąbrzeźnie i święta i gwiazdka — innym razem. (hajot).

Poświęcenie nowowbudowanej elektrowni gdyńskiej

We środę w godzinach przedpołudniowych odbyło się poświęcenie nowowbudowanej i będącej już od 2 tygodni w ruchu elektrowni gdyńskiej.

Na uroczystość, która miała charakter ściśle wewnętrzny przybyli członkowie rady nadzorczej i zarządu Pomorskiej Elektrowni Krajowej „Gródek” ze starostą krajowym p. Wincentym Łackim na czele. Obecny był poza tym delegat ambasady angielskiej z Warszawy.

Aktu poświęcenia dokonał ks. proboszcz Priss z Obłuz. Następnie uczestnicy zwiedzili zakład, po czym odbyło się śniadanie w „Ermitage”u.

Nowa elektrownia wybudowana została przez „Gródek” zgodnie z umową, zawartą w gm. m Gdyni w celu odciążenia linii, doprowadzającej energię elektr. z zakł. w Gródku i Żurze. Maksymalna jej moc wynosi 7.500 kilowatów dzięki czemu w razie potrzeby elektrownia będzie w stanie pokryć, całkowicie zapotrzebowanie Gdyni na prąd. Jest to niezmiernie ważne na wypadek uszkodzenia linii doprowadzającej energię z odległych zakładów wodno - elektrycznych. W chwili obecnej zdolność produkcyjna nowej elektrowni jest wykorzystana w około 40 procentach.

Odezwa do obywatelstwa chelmżyńskiego

Ofiarność Szanownego Obywatelstwa okolicy i miasta umożliwiła nam przeszyć zimmy uruchomienie bezpłatnej kuchni dla ubogich miasta Chelmży, z której codziennie odbierało około 500 osób swoje pożywienie.

Wobec zbliżającej się zimy spada na nas obowiązek przygotowania się do ponownej kampanii dotrywania naszym ubogich, prze to pozwalamy sobie śladem ubiegłych lat, zwrócić się do Szanownego Obywatelstwa okolicy i miasta z gorącą prośbą o łaskawe datki jak: ziemniaki, groch, fasola, żyto, pszenica, jęczmień, kapusta, brukiew, marchew, włoszczyzna, również z wdzięcznością przyjmujemy mięso, tłuszcz lub gotówkę.

Miasto bowiem same, mające przeszło 75 proc. mieszkańców robotników, wspierając

całe setki ubogich innych kategorii, nie może w możliwości akcji tej przeprowadzić bez pomocy Szanownego Obywatelstwa.

Żywimy nadzieję, że odezwa znajdzie przychylny odzew wśród Szanownego Obywatelstwa okolicy i miasta, która już tyle krotnie wykazała swoją ofiarność dla biednych.

Łaskawe przesyłki prosimy zgłaszać w ratuszu, pokój nr. 15, gdzie kierownik tegoż referatu wskaże miejsce zładowania a gotówkę wpłacać na konto nr. 04916 w Komunalnej Kasie Oszczędności miasta Chelmży. Chelmża, dnia 4 grudnia 1936 r.

(—) Barwicki, burmistrz.
(—) Brzeski, przewodniczący Miejskiej Komisji Opieki Społ.

Podgórz

— **Bacność strażacy!** W piątek dnia 18 bm, o godz. 15 odbędzie się pogrzeb śp. Adolfa Szulca, honorowego naczelnika Och. Straży Pożarnej. Zarząd Ochotniczej Straży Pożarnej prosi wszystkich druhów o gremialny udział w pogrzebie. Zbiórka druhów o godz. 14 w świetlicy strażackiej.

Z KARTY ŻAŁOBNEJ

W ub. wtorek odprowadzono na wieczny spoczynek śp. Zofię Zawacką z domu Kraśnicką. Zmarła była żoną miejscowego kupca, bławatów p. Zawackiego i liczyła lat 21. Pogrzeb odbył się na nowym cmentarzu w Toruniu przy ul. Wybiękiego. W konduście pogrzebowym brały udział liczne rzesze obywatelstwa podgórskiego.

Zebrań Rady Gminnej Podgórz-wieś

W ub. poniedziałek, o godz. 16 w biurach gminnych odbyło się przy obecności wszystkich radnych zebranie Rady Gminnej poświęcone uchwaleniu budżetu na r. 1937-38. Zebraniu przewodniczył długoletni wójt p. Walerian Rutynowski, który na wstępie powitał obecnych, sekretarował p. Cesarz, sekretarz gminy Podgórz-wieś. Na miejsce p. radnego Narzyńskiego który ustąpił p. wójt Rutynowski wprowadził w urzędowanie jako radnego p. Nikodema Pokrzywnickiego. Uchwalono jednogłośnie statut dodatku o podatku wyrównawczym. W czasie obrad nad preliminarzem budżetowym przybył na zebranie p. starosta Bruniewski, który zabierając głos bardzo obszernie omówił gospodarkę samorządu gminnego i dawał cenne wskazówki. Następnie zabierali głos prawie wszyscy radni dowodząc w bardzo obszernych przemówieniach, że żadnym sposobem nie będzie można budżetu zrównoważyć, gdyż gmina Podgórz-wieś jest podmiejską gminą i nie jest w stanie być samowystarczalną, posiada bowiem dużą ilość bezrobotnych i biednych, a ludność gminy stanowią w 75 proc. małorolni, którzy z trudnością mogą rodziny swe wyżywić i utrzymać.

Jak z zestawionego budżetu wynika na opiekę społeczną wydatkuje gmina Podgórz-wieś 10.522 zł z ogólnej sumy budżetowej

28.969 zł. Po tak długiej debacie uchwalono preliminarz budżetowy gminy Podgórz-wieś na rok budżetowy 1937-36 w dochodach 12.453 rozchodach 28969; deficyt wyposi 16.516.

Chojnice

— **Zarząd Miejski w Chojnicach ustąpił. Burzliwe posiedzenie Rady Miejskiej.** Już od dłuższego czasu trwają w mieście naszym targia pomiędzy Radą Miejską a Zarządem Miasta. Skutkiem tego nie dawno ustąpił ze stanowiska ławnika p. dr. Pięlowski, zaś na jednym z ostatnich posiedzeń Rada uchwaliła wotum nieufności dla ławnika Mazurkiewicza.

Onegdaj odbyło się ponowne posiedzenie rady, które otworzył p. burmistrz Sieracki w obecności pp. wiceburmistrza, posła Stamma, ławników Mazurkiewicza i Bączkowskiego oraz 21 radnych. Po załatwieniu szeregu punktów w przedmiocie usterek, ujawnionych podczas rewizji w Zarządzie Miejskim, przystąpiono do „wyjaśnień Zarządu w sprawie budowy gimnazjum kupieckiego, wydzierżawienia stacji benzynowej (na pl. Jerzego) i odszkodowania za ogród przy ul. Angowiekiej (sekretarzowi miejskiemu Trzebiatowskiemu)”. Radny Wieman zgłasza do tego punktu wniosek formalny o odroczenie sprawy z powodu nie przygotowania jej przez komisję przygotowawczą.

W tym momencie wstaje oburzony wiceburmistrz, poseł Stamm i oświadcza, że „dla niego i Zarządu Miejskiego jest w tych warunkach dalsza współpraca niemożliwa”. Wobec tego zgłasza ustąpienie swoje oraz ławników Mazurkiewicza i Bączkowskiego. Natychmiast też wymienieni opuszczają salę obrad wśród oklasków pojedynczych radnych.

Dalsze obrady odbyły się w atmosferze podniecenia. Wniosek radnego Wiemanna został większością głosów przyjęty.

— **Tragiczny wypoczynek adwokata.** Miejscowy adwokat Szulce uległ podczas wypoczynku zimowego w Zakopanem tragicznemu wypadkowi. Mianowicie podczas jazdy nartami upadł tak nieszczęśliwie, że złamał sobie prawe przedramię. Adw. Szulce po zaopatrzeniu go przez lekarza powrócił do Chojnic, gdzie poddał się dalszemu leczeniu.

WSPOMNIENIA POŚMIERTNE

Śp. dr. Teofil Żegarski

W szpitalu miejskim w Babim Dole (pod Gdynią) zmarł na zapalenie płuc, przeżywszy 52 lata, dyrektor i założyciel gimnazjum w Orłowie Morskim, śp. dr. Teofil Żegarski. Zmarły był w pierwszych latach niepodległości organizatorem szkolnictwa polskiego na Pomorzu i na terenie Wolnego Miasta Gdańska, po czym zajmował stanowisko kuratora okręgu szkolnego w Brześciu nad Bugiem oraz wizytatora szkół średnich.

Śp. Selma Żelazna

Wiść o śmierci śp. Selmy Żelaznej napelniała serca nasze wielkim bólem i szczerym smutkiem. Odeszła od nas na zawsze istota młoda, szlachetna, dzielna, w kwiecie wieku i w pełni rozwoju.

Śp. Selma Żelazna swe dzieciństwo i lata szkolne spędziła w Toruniu, gdzie ukończyła gimnazjum, następnie studiowała chemię na uniwersytecie w Poznaniu i Wilnie by wreszcie rozpocząć samodzielnie pracę w umiłowanym przez się zawodzie w Państwowym Instytucie Naukowym Gospodarstwa Wiejskiego w Bydgoszczy.

Jej inteligencja, zapał, pracowitość, wreszcie nieprzerwany urok osobisty jednały jej serca ludzkie i w murach szkolnych, i na ławie uniwersyteckiej, i wśród tych wszystkich, którzy się z nią znali.

Mądra i szlachetna, dobra i życzliwa, zawsze pogodna, pełna entuzjazmu i radości życia, prosta a subtelna — taką pozostaniemy na zawsze w sercach naszych, Salu — jak wzór piękny kobiety — człowiek!

Cześć Jej świetlanej pamięci!

Starsza koleżanka.

Śześcietysięczny radioabonent

W dniu 19 bm. o godz. 11-ej nastąpi w studio Rozgłośni Pomorskiej uroczyste wręczenie upominku 600-tysięcznemu abonentowi Polskiego Radia, Walerianowi Bagnickiemu ze Skarszew.

W uroczystości tej, w czasie której w stanie nadana okolicznościowa audycja, wzię udział przedstawiciele władz państwowych, samorządowych, wojska oraz organizacji społecznych.

Zakład Ossolińskich na bibliotek żołnierskie w Bydgoszczy

Wśród licznych darów złożonych na biblioteki żołnierskie w Bydgoszczy, znajdują się również — jak informuje nas Koło im. kalne Polskiego Białego Krzyża — hojny dar Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Lwowie w postaci 131 książek. Ofiarowane książki zasila bydgoskie biblioteki żołnierskie.

Przy okazji tej zanotować należy hojne dary dla bibliotek żołnierskich złożone przez p. Halinę Behenkowską w Bydgoszczy (160 książek), Klub Polski (16 książek) i p. Skroczyńską (9 książek).

Kurs kierowców samochod. dla amatorów i zawodowców

Doceniając ważność motoryzacji kraju — Związek Oficerów W. P. w st. sp. Okręgu VIII-go Pomorskiego zamierza uruchomić specjalne kursa dla kierowców samochodowych zespołowo i indywidualnie. Kursy te zostaną zorganizowane na bardzo dogodnych warunkach w poszczególnych ośrodkach Pomorza, w miarę napływu kandydatów. Bliższych informacji udziela sekretariat Związku w Toruniu, Dom Społeczny II p., pokój 90. Zamiejscowym udziela się informacji pisemnie za nadesłaniem znaczka pocztowego 0,25 zł.

Od Redakcji

Autorem artykułów zamieszczanych przez nas w kilku kolejnych numerach p. t. „Siła gospodarza niemieckiego na Pomorzu” jest p. Tadeusz Kowalak, a nie jak błędnie podano Stanisław Kowalik.

Giełdy

NOTOWANIA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ z dnia 17 grudnia 1936 r.

Dewizy
Belgia 89,65—89,83—89,47; Berlin 212,56—212,78—211,94; Gdansk 100,20—99,80; Amsterdam 289,70—290,10—289,00; Kopenhaga 116,50—116,70—116,21; Londyn 26,00—26,10—26,00; Nowy Jork osaki 5,31½—5,29½; Kable 5,30½—5,32—5,29½; Oslo 131,10—131,45—130,77; Paryż 24,50—24,56—24,74; Praga 16,70—16,75—16,65; Sztokholm 134,55—134,22; Żurych 121,90—122,20—121,60; Wiedeń 90,20—90,80; Mediolan 28,10—27,90; Helsinki 11,55—11,40; Montreal 5,31½—5,29.
Tendencja mocniejsza.

Waluty
Belgi belg. 89,83—89,40; dol. am. 5,31—5,28; dol. kanad. 5,30½—5,27½; flor. hol. 290,40—288,70; fr. franc. 24,80—24,72; fr. szw. 122,20—121,40; funty ang. 26,16—26,00; guld. g. 100,20—99,80; kor. czesk. 17,90—17,50; kor. dun. 116,79—116,95; kor. norw. 131,43—130,45; kor. szw. 134,88—133,90; liry wł. 25,10—24,60; marki fin. 11,55—11,00; marki niem. 123,00—119,00; szyl. austr. 96,00—95,00; marki niem. sr. 182,00—127,00.

Akcje
Bank Polski 106,50; Cukier 28,00—28,25; Lipop 13,50; Ostrowiec 25,25; Starachowice 32,75.
Tendencja mocniejsza.

Papier wartościowe
3 proc. inw. 1-sza em. nienotowana, serie 1-szej em. 82,50; 3 proc. poz. inw. 2-ga em. 85,00, serie 80,00; 6 proc. dol. 82,38; 7 proc. stabil. 458,50—458,50 ost. dr. kupon 86,89; 4 i pół proc. ziemskie serie 5-ta 47,50—48,00; 5 proc. Warsz. Stare 55,75; 5 proc. Warsz. Nowe 53,00—53,50—53,28; 6 proc. obl. Warszawy 6-ta em. 50,00—50,75.
Tendencja dla pożyczek i listów nieco mocniejsza.

PRZEWIDYWANY PRZEBIEG POGODY

Pogoda o zachmurzeniu zmiennym z przelotnymi opadami. Temperatura kilka stopni powyżej zera. Umiarkowane wiatry południowo-zachodnie i południowe.

KALENDARZYK

Piątek, 18. 12.: Gracjana
Sobota, 19. 12.: Dariusza
Niedziela, 20. 12.: Teofila i Zenona

STAN WODY W WIŚLE

Stan wody w Wiśle wynosił dnia 17 grudnia br. o godzinie 7 rano (w nawiasach stan z dnia poprzedniego): Kraków — 2,58 (2,73); Zawichost — 1,52 (1,49); Warszawa — 1,16 (1,18); Plock — 1,03 (1,03); Toruń — 1,16 (1,16); Fordon — 1,10 (1,14); Chelmo — 1,03 (1,07); Grudziądz — 1,20 (1,24); Korzeniewo — 1,32 (1,35); Piekło — 0,68 (0,71); Tczew — 0,66 (0,70); Einlage — 2,18 (2,20); Schiewenhorst — 2,36 (2,28).
Temperatura wody w Wiśle 0,7 (0,7).

Z miasta

— **Osobiste.** P. starosta powiatowy i grodzki Julian Suski rozpoczął kilkudniowy urlop wypoczynkowy. P. starostę Suskiego zastępuje p. wicestarosta mgr. Robakowski.
— **W dalszym ciągu na oświatę żołnierza złożyli:** PP. prezydent Barciszewski 10 zł., wicestarosta Robakowski 5 zł., wicedyrektor Siemianowski 3 zł., inż. Albert 1,50 zł., płk. Skroczyński 2 zł., dr. J. Czajkowski 2 zł., nadinspektor Dunin - Wasowicz 2 zł., dr. Obarski Stefan 2 zł., Stanisławostwo Rolbiescy 10 zł., adwokat Trzciniński 1,50 zł., L. Stenzel 1,50 zł., dr. Mackiewicz 2 zł., mgr. Batorycki 1,50 zł., Władysława Gierowa 2 zł., por. Włodkowski 1 zł., inż. Lechowski 5 zł., dr. Klikowicz 1,50 zł., dr. Kaszyński 1,50 zł., lek. dentysta Tomczyk 1 zł., adw. Madaliński 2,50 zł., prof. Sygnarski 1 zł., płk. Zachar 2 zł., dyrekcja Teatru Miejskiego 5 zł., Bagniewski Franciszek 1 zł., Nowkuński Józef 10 zł., F-ma Scheibler i Grohman 5 zł., dr. Kantak 3 zł., mgr. Pakosz 1 zł.
Wszystkim ofiarodawcom składa Zarząd Polskiego Białego Krzyża gorące podziękowanie.

— **Zuchwał włamanie do ochronki.** W rzedzie licznych kradzieży i włamań w Bydgoszczy, jakie rejestrują codziennie kroniki policyjne, zanotować należy zuchwał włamanie do ochronki SS. św. Wojciecha przy ul. Plockiej w Bydgoszczy. Nieznani złoczyńcy wtargnęli do śpiżarni, którą opróżnili doszczętnie. Wartość wiktuałów, które padły łupem czelnych złodziei, ocenia się na przeszło 100 zł.

— **Włamanie mieszkaniowe.** Znaczny łup dostał się w ręce złodziei, którzy w dniu wczorajszym włamali się do mieszkania p. Teodora Nawrota przy ul. Osada 12 w Bydgoszczy. Skradziono garderoba i bielizna przedstawiają wartość około 400 zł.

— **Pod kołami tramwaju.** Na ul. Mostowej dostał się przedwczoraj pod koła tramwaju jadący na rowerze 25-letni Brunon Hass. Na szczęście rowerzysta wyszedł z opresji stosunkowo szczęśliwie, nie doznając poważniejszych obrażeń.

— **Przez dach do „sezamu“.** Niewyśledzeni do tej pory włamywacze dostali się przedwczoraj nocy do zagrody dzierżawcy probostwa Tadeusza Koszuckiego w Dobrczu pod Bydgoszczą. Złodzieje poprzez dach wkradli się do śpiżarni, by „wytaszczyć“ tą samą drogą kilka centnarów zboża.

Zebrania — Odczyty

— **Pomorski Okręgowy Związek Kolarski.** Roczne walne zebranie odbędzie się w nadchodzącą niedzielę 20 bm. o godz. 10 w lokalu Miejskiego Ośrodka WF i PW. przy ul. Libelta 5.

— **KS ZS. Astoria.** Treningi bokserskie odbywają się stale w sali gimnazjum humanistycznego przy ul. Grodzkiej. W poniedziałek dla początkujących, w środy i piątki dla zaawansowanych i starszych. Czas trwania treningów od godz. 19 do 21.

Ze sportu

ZAWODY BOKSERSKIE ASTORIA — GOPLANIA

Niedzielne spotkanie bokserskie wyżej podanych drużyn wzbudziło wielkie zaciekawienie bydgoskiego świata sportowego. Drużyny wystąpią w następującym składzie: od wagi muszej do ciężkiej, na pierwszym miejscu Astoria:

Wypijewski — Łada I; Wojtkowiak — Łada II; Radomski II — Rogowski; Dorsz — Mrozowski; Radomski I — Pierard; Urbaniak — Lewandowski; Lukowski — Leśniak; Lutobarski — Zieliński.

Zawody odbędą się w niedzielę, w sali „Stara Gospoda“ przy ul. Św. Trójcy. Początek o godz. 20.

Ocieplenie na wybrzeżu

Na wybrzeżu polskim nadal utrzymuje się wiatr południowy. Nastąpiło znaczne ocieplenie, przy czym opary mgieł nadal klebią się nad Bałtykiem, utrudniając żeglugę. Temperatura morza utrzymuje się na 4 stopniach powyżej zera, natomiast zatoki puckiej na 0 stopniach.

Odkrycie pokładów syderytu

Częstochowa, 17. 12. (PAT.) We wsi Kuznica Marianowa na gruntach włościńskich odkryto pokłady wysokwartościowej rudy — syderytu, nadającej się do wyrobu najlepszych gatunków stali. Złoża obejmują przestrzeń 3 km. kw. W związku z tym odkryciem przybył na miejsce nacelnik Okręgowego Urzędu Górniczego w Tarnowskich Górach w celu zbadania praktycznej możliwości eksploatacji nowo odkrytych pokładów. W razie uruchomienia kopalni znajdzie pracę kilkuset bezrobotnych górników.



Piątek, dnia 18 grudnia

Gawędy

na dowolny temat

Bydgoszcz nie jest Nowym Jorkiem, ani niestety nawet skromną chociażby sobie ruchliwą stolicą wojewódzką, (powiedzmy ogólnie — chwilowo) a jednak jako miasto w każdym bądź razie nie małe — działa trochę człowiekowi na nerwy. Nie jestem emerytem, pracuję intensywnie (tak przynajmniej sądzę), to też mi chyba nikt za złe nie weźmie, że od czasu do czasu lubię się gdzieś w kąciuku w kawiarni i dla odmiany — zagłębić się w gazety. Przy tym mam tylko jedno pragnienie: odrobinkę ciszy.

Nie zwążam wówczas na smak kawy, nie przejmuję się ceną „pół czarnej“, słowem — gwizdę na wszystko. Pragnę tylko jednego: ciszy — i nic więcej.

Specjalnie unikam w takich chwilach kawiarni dużych. Ostatnio wyszukałem sobie kawiarnię bardzo przyzwoitą: nie za wielką, nie zamałą, położoną w dobrym punkcie, zaopatrzoną w dużą ilość

dobrych gazet — krótko mówiąc — idealną dla moich celów. Zamawiam tradycyjną kawę, biorę kilka gazet, za czynam czytać... i w tej samej chwili zaczyna też szlag mnie trafiać.

Dopiero co przejrzałem komunikaty z walk w Hiszpanii, zerknąłem do jakiegoś ciekawszego opisu powodów abdykacji Edwarda VIII — gdy w tym rozległ się przeraźliwy syk aparatu do parzenia kawy. Uspokoilem nerwy, skupiłem się na ciekawej postaci ks. Windoru, gdy znowu ze skupienia wyrwał mnie zgiełk jednej z bufetowych, mieszającej... łyżeczki, łyżki, noże i widelce.

Pozostałą godzinę wypełniły nagle i głośnie wejścia nowych gości, momenty wyjścia starych gości i okrzyki pierwszych i drugich.

A pragnąłem tak mało: tylko chwili ciszy przy pół czarnej... (Czek.)

Konsekracja nowego kościoła w Brzozie odbędzie się w niedzielę

Jak się dowiadujemy — uroczysta konsekracja nowowyprowadzonego w powiecie bydgoskim kościoła katolickiego w Brzozie odbędzie się w nadchodzącą niedzielę dnia 20 grudnia r. b.

Rada parafialna kościoła w Brzozie na podniosła tę uroczystość serdecz-

nie zaprasza wszystkich Dobrodziejów i czcigodnych Ofiarodawców, którzy do wybudowania świątyni się przyczynili.

Akt konsekracji kościoła odbędzie się w niedzielę o godzinie 10. Poświęcenia świątyni dokona dziekan bydgoski ks. kan. Stepczyński.

Czołowy klub bydgoski „Polonia“ na nowej drodze rozwoju

Do sportowych klubów bydgoskich, które pracą swą, zdobytymi osiągnięciami, i pozycją w świecie sportowym zdołały skupić na sobie największe zainteresowań społeczeństwa miejscowego — należy w pierwszym rzędzie BKS „Polonia“.

Od szeregu lat obywatelstwo Bydgoszczy a wśród niego nawet ci, którzy tylko sporadycznie interesują się sportem — z żywym zaciekaowaniem i życzliwością śledzą pracę „Polonii“. Klub ten przez szereg lat święcił triumfy, cieszył się rozgłosem, imponował sprawnością organizacyjną. Ostatni rok spędzony w niezwykle ciężkich warunkach nie przyniósł tej liczby sukcesów, jakich życzyli by sobie wszyscy, nie mniej przy ogólnym zamknięciu rocznym „Polonia“ wykazała się znacznym dorobkiem zarówno pod względem sportowym, jak i wewnętrzno-organizacyjnym.

Okazało się to na rocznym walnym zebraniu członków i członkiń BKS „Polonia“, odbytym w lokalu własnym przy ul. Jagiellońskiej 10. Zebranie to zgromadziło ub. środy znaczną liczbę członków. Obrady zagał dotychczasowy prezes p. dyr. Czajkowski, oddając po krótkim przemówieniu wstępnie dalsze przewodnictwo p. dyr. Zewickiemu. Po odczytaniu protokołu z poprzednich obrad nastąpiły sprawozdania z działalności Zarządu, które wygłosili prezes dyrektor Czajkowski, sekretarz p. Walendowski, w zastępstwie kierownika sekcji piłki nożnej p. Begnerowski, kierownik sekcji lekkoatletycznej, gier sportowych, oraz sekcji sportów zimowych p. Labenz, kierownik sekcji bokserskiej p. Joachimowski, oraz skarbnik wiceprezes p. Siwkowski i w zastępstwie dyr. Tataraka — sprawozdanie z działalności sekcji kręglarskiej p. Walendowski.

Mimo szeregu zmian personalnych w gronie Zarządu praca klubu była sprawna. — Klub liczy obecnie około 200 członków i 40 członkiń. Największą ruchliwością odznaczyła się sekcja lekkoatletyczna — sekcja piłkarska nie zdołała zrealizować wszystkich swoich projektów. Obrót kasowy wyniósł ponad 21.000 zł.

Po krótkiej dyskusji, w której głos zabierali pp.: mgr. Zakrzewski, wiceprezes Siwkowski, Rolewski, Wesoly, Walendowski

i Jagielski — udzielono ustępującemu zarządowi absolutorium.

W wyniku przeprowadzonych wyborów nowy Zarząd ukonstytuował się następująco: prezes — p. Siwkowski; I wiceprezes — dyr. Czajkowski; II wiceprezes — Golc Bernard; III wiceprezes — Kinderman; skarbnik — Włodarczyk; zast. — Latoś; sekretarz — Lukawski; zast. — Latoś; gospodarz — Śmigielski; zast. — Czajkowski; ławnicy — dr. Włodarczyk, Teodziecki. Komisję rewiz-

Międzyokręgowe zawody zapaśnicze w Bydgoszczy

Spotkanie Pomorza z Poznaniem

Z okazji zamknięcia kursu ciężkoatletycznego dla przodowników urzędującego Zarządu Pomorskiego Związku Atletycznego w Bydgoszczy, w sobotę, dnia 19 bm. o godz. 20 w sali p. Kowalskiego (dawniej Kleinerta) międzyokręgowe zawody zapaśnicze pomiędzy reprezentacją Pomorza i reprezentacją Okręgu Poznańskiego.

Zawodnicy Pomorza wystąpią bezpośrednio po odbyciu treningu trzytygodniowym, kierowanym przez trenera P. Z. A. p. Jeana Földeaka.

Po raz pierwszy pokazane zostaną m. in. niestosowane dotychczas w sporcie amatorskim walki wolno-amerykańskie, które, jak wiadomo, włączone zostały niedawno do programu walk amatorskich, obok dotychczasowych walk w stylu grecko-rzymskim.

W celach propagandowych Zarząd Pom. O. Z. A. ustanowił specjalnie niskie ceny wstępu dla młodzieży szkolnej i wojska.

Sobotnie zawody zapaśnicze zapowiadają się ciekawie. Poznań przysła drużynę w następującym składzie, od wagi koguciej licząc: Wandke, wicemistrz Wlkp., Grodzki, mistrz Poznania, były mistrz Polski, Jakubowicz, mistrz Wlkp., Tuszyński, mistrz m. Poznania, Łukasiewicz, mistrz Poznania i Wlkp., wicemistrz Polski, Pięta, mistrz Wlkp. i Günther, były wicemistrz Polski.

Pomorze wystawia w wadze koguciej So-

TELEFONY.

— Pogotowie pożarowe 06.
— Pogotowie ratunkowe 26-15.
— Straż Pożarna 26-16.
— Policja Państwowa (centrala) 27-00.
— Zarząd Miejski (centrala) 26-00.
— Dorożki samochodowe 22-50 (postój: Jagiellońska) 22-51 (postój: Gdańska).

— Muzeum Miejskie otwarte codziennie od 9—16, w niedziele i święta od 11—14. Obecnie w Muzeum wystawa doroczna „Plastyków Bydgoskich“.

DYŻUR APTEK

— Dyżur nocny aptek do dnia 20 bm. włącznie pełnią: Apteka pod Aniołem, ul. Gdańska 65, tel. 33-85; Apteka przy pl. Teatralnym, ul. Marszałka Focha 10, tel. 19-62 i Apteka Tarasiewicza ul. Orła 8, tel. 31-46.

Scena i kulisy

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

Dziś, w piątek „Polska krew“, operetka Nedbala.

W sobotę salwy oklasków witać będą premierę „Domu otwartego“, komedii M. Bałuckiego, trwającą po dzień dzisiejszy w nienaruszonej uroczystej świeżości. Rzecz ta w ujęciu reżyserskim J. Szynclera, podkreśla groteskowość licznych typów i figur biorących udział, oraz oddaje wiernie epokę w której rzecz się dzieje. Doskonale zgraony zespół artystów tworzą pp.: Hermanowa, Michalska, Podgórska, Szabelakówna, Dytrych, Gajdecki, Jaglarz, Koczanowicz, Kocrecki Leśniowski, Lochman, Nowakowski, Połowski, Serwiński i Ziemiński. Nad strona taneczną przedstawienia czuwa p. Soboltów na.

„Królewna Lilijka“, piękna baśń T. Konczyńskiego dana będzie po raz ostatni w niedzielę, dnia 20 bm. o godz. 16 po cenach od 10 gr. do 1,15 zł.

W niedzielę wieczorem po raz drugi „Dom otwarty“, arcywesoła komedia Bałuckiego.

W poniedziałek i wtorek odbędą się ostatnie przedstawienia w okresie przedświątecznym po cenach minimalnych od 10 gr. do 1,15 zł. W poniedziałek doskonała komedia Bus - Fekete „Trafika Pani Generała“, we wtorek zaś „Czwarty do brydża“, komedia A. Grzymaly - Siedleckiego w świetnym wykonaniu naszego zespołu. Bilety już nabywać można w kasie teatru.

KINA.

ADRIA: „Barbara Radziwiłłówna“ z Jadwigą Smosarską.

APOLLO: „Nocne motyle“ i nadprogram.

BALTYK: „W obronie prawa“ i „Nocne życie bogów“.

KRYSTAL: „Błękitna parada“ i nadprogram.

MARYSIENKA: „Amok“ i „Rapsodia Bałtyku“.

REWIA: „Srebrne ostrogi“ i nowy program widowiskowy.

tworzą dyr. Żewicki, Maks. Gill, Wład. Kotlarek i Sentkowski. Sąd honorowy: pp. dr. Typrowicz, insp. Tarnowicz, i J. Pilaczyński. Kier. sekcji piłki nożnej wybrano p. Labenza Konrada i Wrucka, lekko-atl. i gier sport. — mgr. Zakrzewskiego; sportów zimowych — Labenza Konrada; bokserskiej — Joachimowskiego Kazimierza; młodzieży — Stryzyska.

Programy radiowe

Piątek, 18 grudnia
PROGRAM OGÓLNOPOLSKI
6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze“ 6.33
Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.15 Dziennik poranny. 7.25 Programy lokalne. 8.00 Audycja dla szkół 8.10-11.30 Przerwa. 11.30 Audycja dla szkół - słuchowisko p. t. „Pierwsza choinka“ wg. Jadwigi Chrząszczewskiej. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Koncert w wykonaniu wojskowej orkiestry dętej pod dyr. Kazimierza Wójcika. 12.40 Dziennik południowy. 12.50 „Zdrowa i tania wigilia na wsi“ - pogadanka - wygłosi Han-

na Podgórska. 15.00 Wiadomości gospodarcze. 15.15 Programy lokalne. 16.15 Rozmowa z chórami ks. kapłana Michała Reksa (ze Lwowa). 16.35 Koncert Małej Orkiestry P. R. pod dyr. Zdzisława Górczyńskiego. 17.00 „Do kraju cygar i trzcin cukrowej“ - felleton wygłosi Leszek Wieleżyński (ze Lwowa). 17.15 Programy lokalne. 17.50 Wiadomości sportowe ogólne. 17.56 Poradnik sportowy - red. Józef Włodarczyk. 18.06 Programy lokalne. 18.30 Klasyczny Teatr Wyobraźni wznawia cykl dialogów Platona p. t. „Tragedia Sokratesa“ - część I p. t. „Eutyfron“. 19.15 „Z pieśnią po kraju“ - audycje prowadzi prof. Bronisław Rutkowski. 19.40 Przegląd rolniczej prasy - inż. Irena Niewodniczancka (z Wilna). (Katowice i Łódź nadają audycje lokalne). 19.50 Programy lokalne. 19.55 „Karol

María Weber“ - pogadanka wygłosi Karol Stremenger. 20.05-20.10 Przerwa. 20.10 „Wolny strzelec“ - opera Karola Marii Webera - akt II i III. Transmisja z Lipska z okazji 150-tej rocznicy urodzin Webera. W przerwie o godz. 20.55 Dziennik wieczorny i Pogadanka aktualna. 22.00 „Na złotym ganku“ - obrazek z powieści Deotymy p. l. „Faniłka z okienka“. 22.15 Recital fortepianowy Teodory Danelf. 1) Cesarz Franek: Preludium, chorał i fuga. 2) Jan Strauss - Dohnanyi: Skarb - walc. 22.45-23.30 Programy lokalne dla Warszawy i Lwowa.

Grossmanowej (z Warszawy). 13.00-14.00 Wszystkiego po trochu (płyty). 15.15 Koncert reklamowy. 15.35 Jak spędzić święta? - pogadanka krajoznawcza w opracowaniu El. Gasiorowskiego. 15.40-16.15 Krajobrazy morskie w muzyce (płyty). 17.15-17.50 Wesola muzyka (płyty). 18.06 Poradnik sportowy - Leon Tetslaff. 18.10-18.30 Sergiusz Rachmaninow jako wykonawca i kompozytor (płyty). 19.50-19.55 Program na jutro. 22.45-23.00 Muzyka z płyt.

ZAGRANICA

20.00 Stockholm. „Wolny strzelec“ - opera Webera (akt. I). 21.10 Sztuttgart. Koncert Weberowski. 22.40 Anglia (Nat. Progr.). „Cardillac“ - opera Hindemitha.

ROZGŁOSNIA POMORSKA

7.25 „Parę informacji“. 7.30-8.00 Muzyka poranna w wykonaniu zespołu Halley Adamskiej-

GDANSK

POLECAMY NASTĘPUJĄCE FIRMY:

WYBÓR PIĘKNYCH PODARUNKÓW GWIAZDKOWYCH.
ANTYKI I OKAZJE
z dziedziny sztuki i przedmiotów użytkowych
Medard Zieliński KUNSTHANDLUNG 20
TÖPFERGASSE 14 20

BACZNOŚĆ! Gospodynie domu!
Najtańsze źródło zakupu mydeł i odpadków mydlanych, jak i wszelkiego rodzaju artykułów do prania i kosmetycznych tylko
Zoppoter Seifenfabrik 7494
Sopoty, Adolf Hitlerstr. 741, telefon 51841.
Filie w Gdańsku: Häkergasse 65, tel. 27227 i Lange Brücke 22

BAJECZNIE - TANIE!
są nasze kapelusze damskie, wielki wybór w najmodniejszych fasonach po cenach 7690) 3.95, 3.50, 3.20, 2.90.
Gdańsk. Alst. Graben nr. 45.

ELEGANCKI zakład krawiecki
bogato zaopatrzone w materiały
Stefan Lisiński, Gdańsk
Pfefferstadt 11, telefon 21267. 7696

EXCELSIOR PIERSZCZORZONA KAWIARNIA
- SALA TAŃCA - BAR
Znakomita kawa i ciastka.
Taniec - nastrój - wkładki solowe.
Otwarty do godziny 4-tej rano.
Gdańsk, Breitgasse 8-9. 8174

Fabryka trumien i zakład pogrzebowy
Usługa polska fabry. trumien
A. Klein Fabry. Kateryngasse 13-14.
Skład II. Damm 14.
Telefon 24897 i 24808

FILET roboty ręczne, storg, firanki, obrusy, kapy, po niskich cenach.
wykonują zlecenia na miarę. (7491)
Vorstadt. - Graben 44b, I.

Hurtownia obrazów i ram
Obrazy olejne, szyby kolorowe, drzeworyty, druki artystyczne, obrazy o treści narodowej, ośrodku, pocztówki, brzozy wiedeńskie i ramy stylowe.
ADOLF SCHWITAL Gdańsk, Brothänkengasse 45-48
Tel. 21324.
Konto P.K.O. Warszawa 192.411

Meble i meble wyściełane
poleca na nadchodzące święta gwiazdkowe po najniższych cenach istniejący od przeszło 70 lat przodujący magazyn mebli
I. Lessheim Nachf. GDAŃSK, IV. Damm 13
narożnik Tobiesgasse.

MYDŁO
TANI MAGAZYN MYDŁA
ALTST. GRABEN 66a 7220
SEIFENHAUS LEHMANN

Naprawa rzeczy swetrowych.
Wstawianie kłινόw, rękawów, nowych kołnierzy, mankietów i t. d. Przeróbka starych rzeczy dzianych na
ZAJF, Alst. Graben 77

NOWOCZESNA SZTUKA KWIACIARSKA
887 Gd Wysyłam kwiaty do wszystkich miast świata przez „Fleurop“
JOHANNES BRÜGGEMANN Langgasser Tor
tel. 244 10

Nowoczesne meble wyściełane
Couches - fotele lordowskie, Chaiselongues i t. p. z własnego warsztatu, bardzo korzystnie do nabycia w firmie Walter Schmidt, 8861
Gdańsk, II. Damm 18.

BRAZY lustra, drążki firankowe, listwy do obrazów i tapet w magazynie obrazów
Gdańsk, Langebrücke 13
Max Oberüber Dyrektor
Właśc. Ch. Austen, dobrze znany tut. Poloni

NISKIE CENY GWIAZDKOWE!
PARASOLE, ELEG. TOREBKI DAMSKIE itd.
Schirmhaus Am Glockentor
GDAŃSK, Heilige-Geistgasse 141 przy Holzmarkt
WRZESZCZ, Adolf Hitlerstrasse nr. 108
na przeciw poczty. Telefon 21896. 8908

ŁASZCZE oraz wszelkie artykuły męskie
KURTKI „Zur billigen Ecke“
UBRANIA SPODNIE Altst. Graben 96/97
8175 JAKÓB CZERNIŃSKI

ROWERY 8953
Wartościowe podarki.
Maszyny do szycia, wózki dziecięce iaki, wózki dla lalek i zabawki.
Karl Waldau, Gdańsk, Alst. Graben 29/30.

SEIDEL'A sławne korzeniedo pierników
Od 40 lat są wysoko cenione, jak również wszelkie przyprawy do pieczenia.
TANIE i ŚWIEŻE. 9001
CARL SEIDEL, Gdańsk, Heilige-Geistgasse 124 T. 25522

TANIE ŹRÓDŁO ZAKUPU
eleganckich ubrań damskich, 7230
męskich i dziecięcych
Magazyn ubrań „London“ II. Damm 10
narożnik Breitgasse

UWAGA! - WELNY wszelkiego rodzaju
Trykotaż, pulowery męskie, damskie i dziecięce
SZEJNBURG i UPFAL
ALTSTADT. GRABEN 76. TEL. 27836. 8420

Wytworny zakład krawiecki
na miarę - dla pań i panów
po aktualnych, niskich cenach.
Wielki wybór materiałów na miejscu.
HERSTHAL
Gdańsk, Breitgasse 104, telefon 27523, 8905

Reklama dźwignią handlu!

TORUŃ

Na gwiazdkę poleca w elki wybór
ZABAWEK
Wózki dla lalek
Wózki dla dzieci
po najniższych cenach
M. Sieckmann
TORUŃ, SZCZYŃNA 4. 4674

Przeprowadzki

wyściełane wozy meblowe
przechowywanie, magazynowanie we własnych jasnych zdrowych składkach. Zwózki wszelkie, kołmi i samochodami wykonuje tanio - najtaniej.
Proszę żądać ofert!
Ludwik Szymański
rok założ. 1912
Toruń, Żeglarska 3, tel. 1909. tel. pryw. 1549. (6655)

Teraz najlepszy czas oddać

FUTRO
do naprawy; reparacja, przefasonowanie, podfarbowanie zrudziałych futer tanio wykonuje pracownia kuśnierska, Fr. BALKOWSKI, Toruń
Kopernika 41. 5786Ck

GDYNIA

Kupuje
wszelkie skóry zwierząt dzikich. Skład broni
J. Szywał, Gdynia, Świętojańska 33/35. 8620M

Zgubiono

złogłoszenie na skład celny za nr. 247 r. p. 1084/106 na jądra orzechowe, wystawione przez Urząd Celny w Gdyni. Dom Transp. Eksped. „Ankerlager“ Gdynia. 9289Mk

Unieważniamy

zagubiony konosament celny na KUBUS 1085/87, 1092, 1114, 1118 i 1120 - 7 beczek jelit - rej. przyw 342/34 z 13 maja 1935 r. Schenker i Ska, Gdynia. 9292

Unieważniamy

zagubione zgłoszenie na skład nr. 670/35 Urzędu Celnego Molo Pasażerskie, rej. przyw. 563/7 z 16. VII, 35, Schenker i Ska, Gdynia. 9291

GDANSK

Dyktety
Forniery
Listwy dekoracyjne
Artur Marschall
Gdańsk 7608
Brothänkengasse 12.
Tczew, Łazienna 5.

Odwiedzajcie
WEITZ'
KAFFEE
STUBEN
Gdańsk, Langgasse 69.
Ulubiony zakład gastronomiczny.
Godny uwagi zimny bufet.

Zgubiony
paszport zagr., wystawiony przez Konsulat R. P. w Frankfurcie n/M. na nazwisko Lewy Katz, unieważnia się
0330Gdk

Luksusowy i najwykwintniejszy DANCING

„MASCOTTE“
zaprasza na przebojowy program grudniowy, z fenomenalną parą tancerzy:
Jeanette de Lasso solistka
Lilita Grabowska
Mia Podieśna
w asyście znakomitego humorysty
ALEKSEGO KAŁUZY
przy akompaniamencie orkiestry
Czesława Lewandowskiego.
W soboty i niedziele 9290
Five o'clock - Cocktail bar.

Zakład optyczny
Oskar Meyer właśc. Jasieńska i Zeller
zał. 1899 Bydgoszcz, ul. Gdańska nr. 21. tel. 13-89
Sumienne wykonanie wszystkich okularów
Fachowa i rzetelna obsługa. 5684

Zi 160,- gwarantowane
MASZYNY do SZYCIA
najprzedniejszych marek światowych, z przyb. do haftowania, merozkowania, cerow. itd. GOTÓWKA - RATA-MI! Dostawa na koszt firmy. Ilustrowane cenniki wysyła bezpłatnie.
CENTRALA MASZYN, Kraków
ul. Józefa Dietla Nr. 109 B. 7816

Sygnatura: III Km. 2600-35. 9304

OBWIESZCZENIE

O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Grudziądzu, rewiru III Wojciech Janowski mający kancelarię w Grudziądzu, ul. Legionów Nr 15 na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 29 stycznia 1937 r. o godz. 10 w Sądzie Grodzkim w Grudziądzu odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużniczki Bronisławy Sujkowskiej nieruchomości Mały Kuntersztyn tom VII karta 99, składającej się z parceli gruntu o powierzchni 1753 m², na której po budowany jest budynek mieszkalny (willa) o kubaturze 2048,50 m³ oraz parkan. Z terenu pod zabudowaniem jest 185 m², resztę stanowi ogród owocowo-warzywny. Nieruchomość położona jest w Grudziądzu przy ulicy Marszałka Piłsudskiego 59.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł 60269,50, cena zaś wywołania wynosi zł 45202,13.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł 6026,95.

Rękojmię należy złożyć w gotówkę albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta postępowania egzekucyjnego przeglądać można w Sądzie Grodzkim w Grudziądzu, ul. Ka. Budkiewicza sala Nr 20.

Grudziądz, dnia 10 grudnia 1936 r.

(-) Wojciech Janowski
Komornik.

R Mor 138. 9326

OGŁOSZENIE

W tutejszym rejestrze statków handlowych morskich pod numerem 138 dnia 3 grudnia 1936 wpisanano holownik parowy pod nazwą „Sambor“ o międzynarodowym sygnale odróżniającym S O A F. Wymiary statku są następujące: długość 13,85 m, największa szerokość 3,00 m, głębokość 1,35 m, pojemność brutto 45,0 m³ czyli 15,92 ton rejestrowych, pojemności netto - 0 - ton rejestrowych, największa długość przedziału maszynowego 6,93 m. Holownik zbudowany został w roku 1893 przez firmę „Juergens & Co“ w Hamburgu - dane te nie zostały stwierdzone. Portem ojczystym jest Gdynia a właścicielami: 1) Piotr Rudziński, kupiec z Bydgoszczy, obywatel polski, 2) Jan Jezierski, blacharz z Warszawy, obywatel polski. Holownik nabyty został na podstawie notarialnego kontraktu kupna z dnia 15 października 1935. Wszystkie warunki co do przynależności państwowej właścicieli, zostały wypełnione.

Sąd Grodzki w Gdańku.

Km. 872-36. 9329

OBWIESZCZENIE

O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Koronowie, Józef Mazuś, mający kancelarię w Koronowie, przy ulicy Wilsona nr. 12, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 22 grudnia 1936 r. o godz. 12,30 w Łakomowie, pow. Bydgoszcz, odbędzie się 2-ga licytacja ruchomości, należących do Alfreda Gertha w Łakomowie, pow. Bydgoszcz, składających się z: 300 etr. kartofli w kopcu, oszacowanych na łączną sumę 600 zł.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Koronowo, dnia 14 grudnia 1936 r.

(-) Józef Mazuś
Komornik Sądu Grodzkiego w Koronowie.

Km. II. 1956-36 9328

SPROSTOWANIE

Prostuję niniejszym wstawię z dnia 11 grudnia 1936 r. umieszczone w „Gazecie Morskiej“ dnia 14 grudnia 1936 r. nr. 242 dotyczące opisu nieruchomości w dniu 5 stycznia 1937 r. oznaczenia księgi wieczystej Gdynia 443 własność Ryszarda Jacobiego w Gdyni, położonej w Gdyni przy ul. Świętojańskiej 56 w tym kierunku, że wierzyicielem egzekwującym nie jest Antoni Jaworowicz, lecz Pełnia Domiczowa.

Gdynia, dnia 15 grudnia 1936 r.
(-) J. Penk - komornik.

1491/36, 2008/36, 1679/36 9327

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Gdyni, rew. IV urzędujący przy Sądzie Grodzkim w Gdyni, pokój Nr. 14 na zasadzie art. 602 k. p. c. ogłasza, że w dniu 21 grudnia 1936 r. o godz. 13 w Orliowie (zbiórka kupców przy ul. Gdańskiej róg Kasztanowej) odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 1 biurko dęb., 1 biblioteka, 1 otomana z nakryciem plusz., 2 dywany, 2 fotele, 2 krzesła, 1 stolik, 1 etażerka, 1 zyrandol, 1 fortepian, 1 kanapa, 3 fotele, 1 stolik i 2 lampy elektr., ogólnej wartości 4600 zł.; o godz. 14-tej w Orliowie (zbiórka kupców przed Hotelem Orłowskim) 1 samochód osobowy, wart. 1000 zł.; o godz. 15 w Orliowie (zbiórka kupców przy ul. Wielkopolskiej róg Kurpiowskiej) 1 biblioteka oszklona, 1 biurko z fotelem, 1 dywan, 1 leżanka, 1 lampa 4 ram., 2 fotele skórą kryte, 3 krzesła, 1 stolik, 3 obrazy i 1 parkan z desek 2 m. wysoki i 2,50 m. długi, oszacowanych na łączną sumę zł 1025, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Gdynia, dnia 17 grudnia 1936 r.

(-) K. Błaszkiwicz
Komornik.

